

NASZA GAZETA



Nr 10 (20)

październik 2013r.

www.naszagazeta.info

ODDAJCIE MI DOM!

Dramatyczna historia 70-latka z Mikołowa



str. 3



Powiat mikołowski 4

Przy Ognisku, przy Ognisku...



Mikołów 5

Policja w Domu Diennej Pomocy



Łaziska Górne 6

Bieg po zdrowie ścieżkami rekreacyjnymi



Orzesze 7

Pamiętali o Pasternioku



Wiry 8

Mieszkańcy konsultują strategię



Ornontowice 9

Przyłapani na czytaniu

REKLAMA

STUDIO OPTYCZNE 13

Okulary już od 38 zł

Mikołów, ul. Sławowa
od poniedziałku do piątku: 9:30 - 17.00
sobota: 9:30 - 13.00

Pucher family

Niezwykły benefis zespołu „Optima”

24

REKLAMA

AUTO • SERWIS • CZĘŚCI

www.pmix.pl
Tychy, ul. Mikołowska 160
tel. 32 216 80 80

REKLAMA

DBAM O BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH GÓRNIKÓW

C+ MONA-VIE
WWW.OPONY-LAZISKA.PL

ELETRON

Zakład Usługowo Handlowo Produkcyjny ELETRON
43-190 Mikołów, ul. Wspólna 1
tel./fax (032) 322-23-55
SERWIS: serwis.eletron@op.pl
SKLEP: sklep.eletron@op.pl

SERWIS - WYPOŻYCZALNIA - SPRZEDAŻ

Nagrzewnice nadmuchowe

- Gazowe
- Olejowe z odprowadzeniem spalin
- Elektryczne
- Osuszacze powietrza

Sprzedaż • Wypożyczalnia • Serwis

zajazd **Kasztelański** dom śląskiej kultury

Organizujemy:
biesiady • prywatki • koncerty
przyjęcia • uroczystości rodzinne • wesela
bankiety • konferencje • imprezy integracyjne

UL. PIASTOWSKA 29, ORZESZE - WOSZCZYCE
kontakt@kastelański.pl tel./fax 32 221 26 93 kom. 661 432 057

REKLAMA

Kredens
restauracja

ORGANIZUJEMY imprezy okolicznościowe: komunie, urodziny, pożegnania, wesela oraz catering.

Posiadamy jeszcze wolne terminy Komunii św. na rok 2014
Zapraszamy na zabawę sylwestrową z zespołem OPTIMA,
Więcej informacji dostępnych w restauracji.

43-170 Łaziska Górne, ul. Wiejska 1
tel.: 32 322 73 13, 608 258 579, 606 903 952

więcej aktualnych informacji i wydarzeń na facebook.com/kredenswłaziskach oraz na stronie internetowej

www.restauracja-kredens.pl



filarem

pod Swoje lata mam, a mimo tego ciągle uczę się czegoś nowego. Po ostatniej sesji mikołowskiej Rady Miasta odrobiłem zaległości w dziedzinie towarzyskich słodkości, czyli wazelingu użytkowego. Z racji zawodu przyglądałem się i przyglądam pracy radnych w wielu miastach. Nie zawsze jest miło. Sesje Rady Miasta to nie są imieniny u cioci, gdzie wypada być grzecznym. Nie trzeba łać się po szczękach, jak w parlamencie Tajlandii albo Korei Południowej, ale napięcie musi być, bo władzę trzeba kontrolować, dopingować i patrzeć jej na ręce. Tymczasem w Mikołowie panuje niespotykany Wersal. Aż uszy przetarłem ze zdumienia, kiedy jedna z pań radnych, w ramach interpelacji podziękowała burmistrzowi za to, że kazał wyciąć chaszcze w jakimś publicznym miejscu. Zawsze myślałem, że takie zadania należą do obowiązku władz miasta. Burmistrzowie, naczelnicy i zwykli urzędnicy dostają od nas, podatników, wypłaty po to, aby wycinali, malowali, prostowali, asfaltowali, remontowali itd. Jeżeli tego nie robią, to należy im się nagana. A jeżeli robią, to znaczy, że normalnie pracują. Tymczasem w Mikołowie trzeba za to dziękować. Chyba, że tak powinno być, a ja nie znam się na kodzie towarzyskim, obowiązującym w tym mieście. Na wszelki wypadek dziękuję więc ekspedientce w sklepie spożywczym przy rynku, że sprzedała mi zgrzewkę wody, choć mogła pogonić miotłą. Byłem w ubiegłym tygodniu w Warszawie. W imieniu swoim i pasażerów dziękuję maszyniście pociągu, że zawiózł nas do stolicy, a nie wysadził w szczerym polu pod Zawierciem.

Samotnie do Watykanu

23 września w godzinach przedpołudniowych na ulicach Mikołowa można było zobaczyć niecodzienną kawalkadę. Od strony Rudy Śląskiej w kierunku Tychów biegła grupa, asekurowana przez samochód mikołowskiej Straży Miejskiej. Główną postacią był rudzki ultramaratończyk, który wyruszył na trasę samotnego biegu z Rudy Śląskiej do Watykanu.

To bieg dla uczczenia 35 rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża. - Jest to bieg dziękczynny za pontyfikat błogosławionego Jana Pawła II. Nad realizacją tego projektu myślałem wiele lat i na mecie ubiegłorocznych „42 maratonów w 42 dni” stwierdziłem, że już jestem przygotowany na podjęcie tego wyjątkowego wyzwania - powiedział przed startem August Jakubik, który do Watykanu biegał już kilkakrotnie, ale zawsze w organizowanych przez siebie sztafetach. Tym razem podjął wyzwanie samotnego biegu na trasie liczącej 1590 kilometrów. Swoją eskapadę zakończy na Palcu św. Piotra w Watykanie 16 października. Średnia dzienna dawka biegu to 75 kilometrów.



Na trasie August Jakubik nie jest sam. Przedsięwzięcie zabezpiecza

samochód towarzyszący z dwoma biegającymi serwisantami. Zatrzymują się co pięć kilometrów, czekając na zawodnika, by się upewnić, że wszystko przebiega zgodnie z planem, a w razie czego służą pomocą. Od granic Polski trasa biegu pro-



wadzi przez Słowację, Austrię i Włochy do Watykanu. Każdego dnia rudzki ultramaratończyk będzie ruszał w trasę o godzinie 9.00 i będzie biegł do 17.30 z przerwą na posiłek. - Najtrudniejsze odcinki napotkam w Alpach oraz

Apeninach, ale przygotowałem się na nie, trenując w okresie przygotowawczym w polskich górach. Jestem spokojny i na pewno wytrwam przy tej specyficznej pielgrzymce - powiedział August.

Trzymamy kciuki!
Tekst i foto: Tadeusz Piątkowski

Przełożona konferencja

W poprzednim numerze gazety zapowiedzieliśmy konferencję, organizowaną przez Górnośląski Związek Metropolitalny przy współudziale naszej redakcji.

Przypomnijmy, że GZM jest stowarzyszeniem 14 miast na prawach powiatu, leżących w sercu śląskiej aglomeracji. Poza Metropolią znalazły się sąsiednie miejscowości, które nie spełniają kryteriów administracyj-

no-prawnych (nie mają statusu powiatu), aby przystąpić do GZM. Nie ma w tym głębszej logiki, bo Mikołów, Tarnowskie Góry, Knurów, Będziń czy Czeladź, wiąże z miastami „czternastki” szereg relacji gospodarczych, społecznych i kulturowych.

- Razem możemy działać lepiej, mądrzej i skuteczniej - powiedział w rozmowie z nami Dawid Kostempki, przewodniczący Zarządu GZM.

Te słowa ilustrowały zamysł przygotowywanej przez nas konferencji. Miały się podczas niej pojawić konkretne propozycje pod adresem miast, zainteresowanych przystąpieniem do GZM. Mikołów wybrano na miejsce konferencji nieprzypadkowo, ponieważ zdaniem większości znawców problematyki śląskiej, więzi tego miasta z jądrem regionu są wyjątkowo silne i trwałe.

Niestety konferencja nie odbędzie się w planowanym, październi-

kowym terminie. W tym samym czasie, w Katowicach, Warszawie i Brukseli, dzieć się będzie wiele ważnych spraw, związanych, m.in., z tematyką naszego regionu. Wielu gości nie było w stanie w tym czasie przyjechać do Mikołowa i konferencję trzeba było przełożyć. O nowym terminie poinformujemy w najbliższym wydaniu „Naszej Gazety” oraz na stronie internetowej: www.naszagazeta.info. (red)

Sprzedam działkę w Gostyni, tel. 32 218 79 25

Firma produkująca meble zatrudni na stanowisko stolarza.
Wymagania:
- prawo jazdy kat. B
- zarejestrowany w Urzędzie Pracy w Mikołowie
- z niewielkim doświadczeniem do przyrządzenia
Oferujemy:
- dobre warunki pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie
Mebelprojekt Wyrę, Tel. 604 392 045

Tani Hotel Pracowniczy w Mysłowicach 600/mc, tv, wi-fi, tel. 666 500 200

AKCJE JSW, Kompanii Węglowej, Holdingu Węglowego kupię, gotówka od ręki Tel. 507 851 852

AZBEST-DEMONTAŻ, UTYLIZACJA POKRYCIA DACHOWE 10LAT GWARANCJI OCIEPLENIA, OKNA 792 013 569

Chata na Zapolance
Gmina Ujsoły
Złotna 234
tel. 604 392 045
e-mail: biuro@mebelprojekt.com.pl
www.chata.zapolanka.pl

REKLAMA

BALLUSTRADY NIERDZEWNE

Czerwionka-Leszczyny, ul. Furgola 40

ballustrada

ATRAKCYJNE CENY!

32 739 09 79
798 510 130

www.ballustrada.pl

Komornik zajął Ryszardowi Modzolewskiemu dom, w Mikołowie przy ul. Gliwickiej. Mężczyzna ma 71 lat, cierpi na wiele chorób, a teraz znalazł się na bruku. Śpi u znajomych albo rodziny, a w cieplejsze noce na klatkach schodowych. Henryk Modzolewski twierdzi, że padł ofiarą intrygi, bo na kilku dokumentach sfalszowano jego podpis. Sąd w Mikołowie nie wstrzymał jednak egzekucji. Sprawą zajął się Janusz Wojciechowski, europoseł i prawnik, ekspert w popularnym, telewizyjnym programie interwencyjnym „Sprawa dla reportera”.

Oddajcie mi dom!

ORyszardzie Modzolewskim napisała już kiedyś gazeta. Kilka lat temu w „Dzienniku Zachodnim” ukazał się artykuł na temat sporu, jaki prowadzi on z właścicielem firmy, która wynajęła jego dom. Chodziło o zaległości w płaceniu odstępnego. W końcu Modzolewski złożył w sądzie wniosek o eksmisję firmy i nakaz zapłaty. W artykule nie ma ani słowa o znacznie poważniejszym problemie, jaki dotyczył nieruchomości przy ulicy Gliwickiej. Dziennikarka nie wiedziała, że wkrótce z domu zostanie wyrzucony jego właściciel. Zresztą on sam też nie miał o tym pojęcia. Dowiedział się o tym przypadkowo.

PO ŚMIERCI ŻONY, RYSZARD MODZOLEWSKI POSTANOWIŁ UREGULOWAĆ SPRAWY MAJĄTKOWE.

Chciał sprzedać wart 400 tys. zł dom, a pieniądze podzielić między siebie i dzieci. Okazało się to niemożliwe, ponieważ hipoteka domu była zajęta. Komornik może cokolwiek zabrać tylko na podstawie decyzji sądu. W tej sprawie wyrok zapadł 14 lat temu, w marcu 1999 roku, w Chełmnie. Wszystkie rozprawy toczyły się bez udziału Modzolewskiego. Nie dotarło do niego ani jedno zawiadomienie o postępowaniu sądowym, bo nie mieszkał w tym czasie w Mikołowie, ale u rodziny w kujawsko-pomorskim. Sąd w Chełmnie nakazał Ryszardowi Modzolewskiemu zapłatę 93 tys. zł na rzecz Krystyny B.

PODSTAWĄ TEGO ROSZCZENIA MIAŁ BYĆ WEKSEL, WYSTAWIONY WE WRZEŚNIU 1998R. I NIESPŁACONY W USTALONYM TERMINIE.

Zdaniem Ryszarda Modzolewskiego jego podpis na tym dokumencie oraz na jeszcze dwóch, został sfalszowany. Kim jest Krystyna B.?

W 1998 roku Modzolewski wynajął jej część warsztatową swojego domu. Umowa dzierżawy na cały dom została spisana na początku 1999 roku. Właściciel zagwarantował sobie prawo do zachowania jednego pokoju, w którym będzie mieszkał, kiedy przyjedzie do Mikołowa. Jak twierdzi Ryszard Modzolewski, Krystyna B. deklarowała, że po pięciu latach kupi od niego budynek, zakładając, iż prowadzona tam działalność gospodarcza przyniesie dochód. Tak się nie stało.

PO KILKU LATACH W BUDYNKU POJAWIŁA SIĘ ZA TO FIRMA, KTÓRA MA OBECNIE SIEDZIBĘ W KATOWICACH.

Jej właściciel stał się jednym z bohaterów wspomnianego wcześniej artykułu w „Dzienniku Zachodnim”. Po tych perypetiach Ryszard Modzolewski postanowił wrócić na swoje, do Mikołowa. Okazało się, że nie ma do czego wracać. Próbował przekonać mikołowski sąd, aby wstrzymał komornicza egzekucję, ponieważ wyrok z 1999 roku zapadł na podstawie sfalszowanych – jego zdaniem – dokumentów. Nic nie wskórał. Sąd w Mikołowie uznał, że skargi na nieprawidłowości w postępowaniu należy kierować tam, gdzie zapadł wyrok, czy-

li do Chełmna. Jest jednak problem. Niekorzystny dla Modzolewskiego wyrok zapadł w 1999 roku, czyli 14 lat temu.

NAWET GDYBY DOKUMENTY ZOSTAŁY FAKTYCZNIE SFALSZOWANE, TO SPRAWA I TAK SIĘ PRZEDAWNIA.

Tymczasem komornik robił swoje. W maju tego roku, sąd w Mikołowie zarządził nad nieruchomością przy ul. Gliwickiej odjąć Ryszardowi Modzolewskiemu i przekazać Krystynie B.

- Miałem godne, uczciwe i ciekawe życie. A teraz, w wolnej Polsce, stałem się nikim. Bezdomnym nędzarzem, któremu w świetle prawa odebrano wszystko – mówi Ryszard Modzolewski.

JANUSZ WOJCIECHOWSKI BEZSKUTECZNIE ZAPEŁOWAŁ DO PREZES SĄDU W MIKOŁOWIE, ABY WSTRZYMAĆ EGZEKUCJĘ DO CZASU, AŻ WYJAŚNI SIĘ SPRAWA WEKSLA.

Jeżeli okazałoby się, że podpis jest autentyczny, Ryszarda Modzolewskiego czeka kara za składanie fałszywych zeznań. A jeżeli mężczyzna nie kłamie? W tej chwili cała nadzieja jest w Andrzejku Seremecie, prokuratorze generalnym. Janusz Wojciechowski zwrócił się do niego z prośbą o wszczęcie postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. Być może prokurator generalny ulegnie prośbie znanego i medialnego prawnika oraz europosła. Ryszard Modzolewski ma teraz na głowie jeszcze jeden problem. Jak przetrwać zimę?

Jan Ostojka

REKLAMA

audiofon
aparaty słuchowe

Orzesze, ul. Rybnicka 1
poniedziałek - piątek 8.00-16.00
tel. 32 221 52 14

- bezpłatne badanie słuchu
- bezpłatne wypożyczenie aparatów
- najnowocześniejsze aparaty słuchowe
- raty 0%
- bezpłatne wizyty domowe

aparat
słuchowy
już od
2 zł
dziennie



www.audiofon.com.pl



Ryszard Modzolewski nie wie jak przeżyje nadchodzącą zimę.



Narzekamy na dzieci i młodzież, że za dużo czasu spędzają przy komputerze. W powiecie mikołowskim jest sposób na to, aby oderwać młodego człowieka od monitora. W zajęciach organizowanych przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej uczestniczy około 700 dzieci i młodzieży. W placówce działa 46 zespołów zainteresowań i wciąż powstają nowe.

Przy Ognisku, przy Ognisku...

Spokojnie można przyrzeć się Ognisku w godzinach przedpołudniowych. Im później, tym robi się tłoczniej. Zajęcia dla wszystkich grup prowadzone są w trzech, średniej wielkości, ale bardzo funkcjonalnie i profesjonalnie urządzonych salach. W pokoju, gdzie ćwiczą tancerze jedną ze ścian wyłożono lustrami, a z boku stoi pianino. To prawdziwa sztuka, tak ułożyć zajęcia,

ga od oferty komercyjnych szkółek i ognisk zainteresowań. W mikołowskim OPP pracuje 17 wykwalifikowanych nauczycieli - instruktorów. O profesjonalizmie świadczy liczba nagród, jakie zdobywają ich wychowankowie. Każdego roku, uczestnicy zajęć organizowanych przez Ognisko biorą udział w ponad 50 różnego rodzaju imprezach, festiwalach i przeglądach. Chodzi nie tylko o lokalne wydarzenia, ale tak-



RADOSŁAW TARCZOŃ, dyrektor OPP:
Z bogatą ofertą 46 zespołów artystycznych jesteśmy jedyną taką placówką kulturalną, która w tak zaangażowany sposób troszczy się o rozwój zainteresowań i talentów młodych mieszkańców powiatu mikołowskiego.



aby ich uczestnicy nie wchodzili sobie w parę. W ciągu tygodnia, w Ognisku Pracy Pozaszkolnej prowadzonych jest 113 godzin dydaktycznych. Bierze w nich udział około 700 uczestników, realizujących swoje pasje w 46 zespołach zainteresowań. Te dane są płynne, ponieważ wciąż przybywa chętnych i powstają nowe zespoły. Tajemnica sukcesu tkwi w tym, że zajęcia są bezpłatne, a ich poziom nie odbie-



CAŁY CZAS MOŻNA SIĘ ZAPISYWAĆ DO ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH DZIAŁAJĄCYCH W OPP W MIKOŁOWIE PRZY UL. KAROLA MIARKI 9. (TEL. 32/226-05-11), WWW.OPPMIKOLOW.PL

że międzynarodowe konkursy, gdzie poziom uczestników jest naprawdę wysoki. Prawie z każdej imprezy wychowankowie Ogniska przywożą nagrody i wyróżnienia. Mikołowska placówka organizuje także własne imprezy, które stanowią ważny element życia kulturalnego i towarzyskiego w naszym powiecie. Warto wymienić: Miejski Turniej „Lisopadowe Zaduszki Literackie”, Miejski Konkurs Plastyczny „Obrzędy bożonarodzeniowe -

tradycje i symbole”. Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastorałek, Powiatowy Konkurs Plastyczny „Kartka Wielkanocna”, Międzyszkolny Konkurs „Przyroda i Uroda Mikołowa”, Powiatowy Konkurs Poetycki „Bez tytułu...”, Mikołowski Festiwal Muzyczny. (bl)



REKLAMA



Wyjątkowa Kraina

TERAPEUTYCZNY PUNKT PRZEDSZKOLNY

Mikołów, ul. Krakowska 15
E-mail: info@egoselect.pl

TERAPEUTYCZNY PUNKT PRZEDSZKOLNY W MIKOŁOWIE DLA DZIECI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI, Z AUTYZMEM ORAZ ZESPOŁEM ASPERGERA POBYT DZIECKA JEST NIEODPŁATNY!

ZAPISY POD NUMEREM TELEFONU 667 932 520

W edukacji i terapii dzieci naszym celem jest:

- rozwój zabawy
- rozwój umiejętności samoobsługowych
- rozwój kompetencji społecznych
- rozwój funkcji poznawczych
- rozwój komunikacji
- rozwój umiejętności naśladowania
- rozwój umiejętności z zakresu małej i dużej motoryki
- modyfikacja zachowań trudnych

Dzieci mają zapewnione:

- zajęcia z psychologiem
- zajęcia z logopedą
- terapię behawioralną
- zajęcia Integracji Sensorycznej
- komunikację wspomagającą - PCS-y i Makaton
- Ruch Rozwijający Weroniki Sherborne
- Trening Słuchowy Johansena
- Program Aktywności i Komunikacji metoda Knillów
- stymulację polisensoryczną
- arteterapię

Prowadzimy również zajęcia dla rodziców

„Vademecum rodzica”

W każdą środę w godz. 15.00-17.00 odbywają się dla dzieci zajęcia adaptacyjne.

Terapeutyczny Punkt Przedszkolny działa na podstawie Ustawy o Systemie Oświaty z dn. 07.09.1991 oraz rozporządzenia MEN z dnia 31.08.2010r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposoby ich działania.

Zespoły Ogniska Pracy Pozaszkolnej

PRZEDSZKOLA:

- Skrzaty** – zabawy ruchowe
- Mini** – taniec dyskotekowy
- Groszki** – wokally-taneczny
- Orzeszki** – wokally-taneczny
- Pastelki** – plastyczny
- Papillons** – język francuski
- Play Time** – język angielski

SZKOŁY PODSTAWOWE:

- Rytm** – zabawy taneczne
- Ekspresja** – dziecięcy taniec współczesny
- Mini Crazy** – taniec dyskotekowy
- R&R** – teatr tańca (przedział wiekowy 8-26 lat)
- Mamma Mia** – wokally (10-18 lat)
- Pyzy** – wokally-taneczny
- Mała Perkusja** – dzwonki chromatyczne
- Ukelele** – instrumentalny (9-20 lat)
- Wena** – plastyczny
- Art** – plastyczny
- Un,Deux,Trois** – język francuski
- Salut Cava** – język francuski (11-26 lat).
- Piccolo** – język włoski

- Ciao Amico** – język włoski
- English Time** – język angielski

GIMNAZJUM:

- Polish Dance** – polskie tańce narodowe w formie towarzyskiej (8-16 lat)
- Kontra** – wokally (13-20 lat)
- Guitar Inspire** – wokally – instrumentalny (12-18 lat)
- Secundo** – kwartet keyboardowy (14-26 lat)
- Mały Juventas** – keyboard
- Juventas** – keyboard (14-26 lat)
- Primo** – keyboard (14-26 lat)
- Keyama** – keyboard (7-18 lat)
- Gitara** – grupa początkująca I średniozaawansowana (8-16 lat)
- Classic** – gitara, grupa początkująca
- Galeria Młodych Talentów** – plastyka

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE, OSOBY POWYŻEJ 18 LAT:

- Slide** – taniec współczesny
- Vocal** – wokally
- Bella Italia** – język włoski
- Memory time** – język angielski



Podopieczni byli w szoku, kiedy drugiego października w Domu Diennej Pomocy w Mikołowie pojawiła się policja. Pensjonariuszami tej placówki są w większości ludzie starsi, samotni, znerwicowani. Ich niepokój się pogłębił, kiedy dowiedzieli się, po co przyszli mundurowi. Kierowniczka DDP wezwała policjantów, aby wyprowadzili z terenu placówki Krystynę Świerkot, znaną i cenioną działaczkę społeczną, szefową Stowarzyszenia Pomocna Dłoń Krystyn i Sympatyków. Krystyna Świerkot odwiedziła w DDP swojego podopiecznego, dla którego jest kuratorem sądowym.

Podopieczni byli w szoku NA WIDOK POLICJI

Od kilku miesięcy piszemy o konflikcie wokół Domu Diennej Pomocy w Mikołowie. Przypomnijmy, że w kwietniu tego roku kierowniczka placówki nie przedłużyła umowy o pracę z Krystyną Świerkot, znaną w mieście i powiecie działaczką społeczną. Podopieczni napisali w tej sprawie do burmistrza Mikołowa kilka dramatycznych listów. Domagali się w nich przywrócenia do pracy Krystyny Świerkot.

- Zastaliśmy sobie, by w starszym wieku żyć bez stresu. Pani Krystyna Świerkot prowadzi z nami bardzo dobre zajęcia, które nam pomagają. Poświęca nam swój cenny czas, w razie choroby organizuje pomoc. Jest osobą, która najlepiej sprawdza się w swojej roli. Chcemy, aby w dalszym ciągu prowadziła świetlicę DDP w Mikołowie. Jeśli byłoby inaczej, to z przykrością stwierdzamy, że nie będziemy korzystać z zajęć tego Domu. Oddajemy więc pod rozwagę panu burmistrzowi powyższe spostrzeżenia mając nadzieję, że pani Krystyna Świerkot pozostanie na swoim stanowisku pracy - czytamy w jednym z listów.



Dyrekcja DDP uniemożliwiła Krystynie Świerkot spotkanie z podopiecznymi.

PODOPIECZNI WSKAZYWALI TAKŻE NA INNE SYTUACJE, KTÓRE DOWODZIŁY, ŻE W MIKOŁOWSKIM DDP NIE DZIEJE SIĘ DOBRZE.

Potwierdzeniem tego jest nagana, jakiej w ubiegłym roku burmistrz Mikołowa udzielił kierowniczce tej placówki. Na naszych łamach rozmawialiśmy na ten temat z Adamem Zawiszowskim, zastępcą burmistrza, odpowiedzialnym, m.in., za sprawy społeczne w Mikołowie.

- Urząd nie jest pracodawcą dla pani Świerkot. Nie możemy ingerować w decyzje personalne kierowniczki tej placówki. Mogą jedynie zapewnić, że ta historia wkrótce się skończy - zapewniał na naszych łamach Adam Zawiszowski.

Historia, niestety, się nie skończyła. W lipcu na drzwiach DDP pojawiła się kartka z informacją, że na terenie placówki mogą przebywać jedynie osoby mające zgodę kierowniczki.

PODOPIECZNYM ODEBRANO W TEN SPOSÓB MOŻLIWOŚĆ SPOTKANIA SIĘ Z ICH DAWNĄ OPIEKUNKĄ.

Niektórym ta niedogodność skomplikowała życie, ponieważ Krystyna Świerkot pełni dla nich rolę kuratora. Kilka tygodni temu w DDP doszło do spotkania skonfliktowanych stron z Adamem Zawiszowskim. Wiceburmistrz, szukając kompromisu w tej trudnej sytuacji, udzielił Krystynie Świerkot zgody na odwiedzanie podopiecznych DDP w poniedziałki i środy. Tymczasem w środę, drugiego października, kiedy tylko Krystyna Świerkot pojawiła się w placówce, kierowniczka wezwała policję.

- Nie jesteśmy stroną w tej sprawie. Policja musi reagować, kiedy jest wzywana do interwencji. Kierowniczka DDP stwierdziła, że nie życzy sobie obecności pani Krystyny Świerkot, ponieważ nie jest ona pracownikiem ani podopiecznym tej placówki - wyjaśnia Magdalena Wiśniewska, rzecznik policji w Mikołowie.

KRYSTYNA ŚWIERKOT ZAREAGOWAŁA OSTRYM W TONIE PISMEM DO MARKA BALCERA, BURMISTRZA MIKOŁOWA.

- Pani kierownik lekceważy wszystkich, a przede wszystkim ignoruje polecenia swojego zwierzchnika, pana wiceburmistrza Adama Zawiszowskiego. To, co wyprawia ta pani w tymże Domu przechodzi wszelkie granice przyzwoitości i braku szacunku w stosunku do innych. Mam dość już takiego traktowania mnie, podopiecznych i pozostałych osób. Miarka się przebrała - napisała Krystyna Świerkot wskazując jednocześnie na szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu DDP, którymi - jej zdaniem - powinien zająć się organ nadzorczy tej placówki.

Spór trwa. Sieganie po takie argumenty, jak patrol policji, dowodzi jedynie, że możemy spodziewać się eskalacji konfliktu, a nie jego wyciszenia. Najgorsze jest to, że świadkami tych gorszących przepychanek są starsi, schorowani ludzie. Życie nie obeszło się z nimi laskawie. Jedynie czego teraz oczekują, to spokój. A co dostają w zamian? (fil)

REKLAMA

**JESIENNA PROMOCJA
NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE**

**PROMOCJA
NA OKNA I DRZWI**

**DARMOWY
TRANSPORT**

**ATRAKCYJNE
CENY**

**MOŻLIWOŚĆ
ZAKUPÓW
NA RATY**

OKNA

DRZWI

BRAMY

ROLETY

**Slavko
okna i drzwi**

Godziny otwarcia: **Halamba ul. 1-go Maja 2**
pon-piątek od 9.00 do 17.00 tel. 32/248 50 28

REKLAMA

HUTNIK
Spółdzielnia Mieszkaniowa

**LOKALE
DO WYNAJĘCIA**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „HUTNIK”
ul. Dworcowa 26 w Łaziskach Górnych**

**DYSPONUJE WOLNYMI
LOKALAMI UŻYTKOWYMI
DO WYNAJĘCIA
NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI**

**USŁUGOWO - HANDLOWEJ
BIUROWEJ
RZEMIEŚLNICZEJ
MAGAZYNOWEJ
GABINETU LEKARSKIEGO**

1. **Pawilon Handlowy o pow. 297,55 m²** przy ul. Dworcowej 26 w Łaziskach Górnych
2. **Lokal o pow. 43,19 m²** na parterze budynku miesz. ul. Dworcowa 26 w Łaziskach Górnych na gabinet lekarski, działalność handlowo - usługową lub biurową
3. **Lokal o pow. 23,58 m²** na parterze budynku miesz. os. Centrum 6 w Łaziskach Górnych na działalność handlowo - usługową lub biurową
4. **Lokal o pow. 66,79 m²** w przyziemiu budynku mieszkalnego przy ul. Chopina 10 w Łaziskach Górnych na działalność handlowo - usługową biurową lub magazynową.

Szczegółowe informacje o w/w lokalach uzyskać można w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „HUTNIK” ul. Dworcowa 26 w Łaziskach Górnych, na stronie www.smhutnik.com.pl lub pod nr telefonu **32 7367234**.



ŁAZISKIE ŚCIEŻKI REKREACYJNE Zapraszają



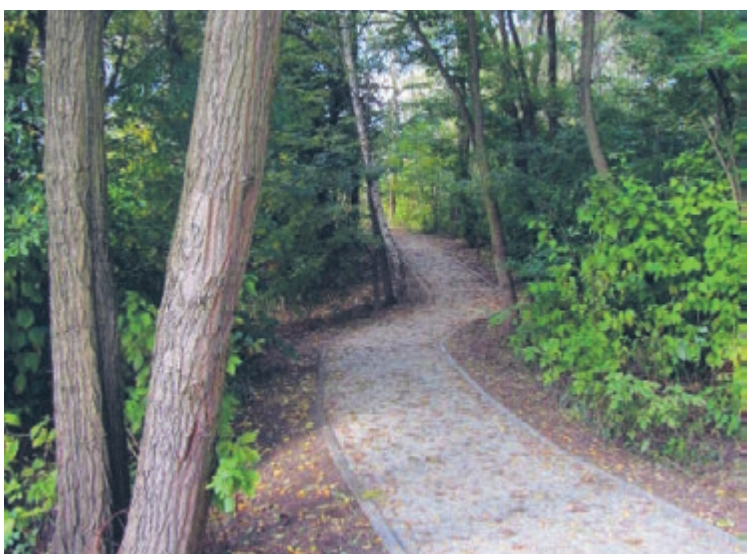
Dzięki środkom unijnym, w samym sercu industrialnego Śląska, w Łaziskach Górnych powstała zielona przestrzeń będąca znakomitym miejscem do uprawiania sportu, czynnej rekreacji, wypoczynku i relaksu. To propozycja zarówno dla aktywnych, jak też dla Tych, którzy szukają cichych zakątków sprzyjających izolacji i wyciszeniu.



Zakończyły się prace związane z realizacją projektu: „Rewitalizacja zdegradowanego terenu rekreacyjnego w ramach projektu: Remont dróg spacerowych oraz budowa obiektów małej architektury w rejonie basenu „Żabka” w Łaziskach Górnych.” Prowadzone one były od 2010 roku i podzielone zostały na kilka etapów.

DLA KONDYCJI I REKREACJI

Cała ścieżka zdrowia jest już gotowa. Liczy sobie 1700 m, umieszczono na niej 15 stanowisk z urządzeniami pozwalającymi na wykonywanie ćwiczeń gimnastyczno – siłowych o różnym stopniu trudności. Do dyspozycji ćwiczących oddano belki i płotki do przeskoków, drabinki do wykonywania przewrotów, poręcze gimnastyczne, słupki do siałomu, wielokątne sprawnościowe. Gama ćwiczeń, jakie można wykonywać na ścieżkach jest naprawdę duża - wymachy, podciągania, rozciąganie, utrzymywanie równowagi, skoki, zwisy, siałomy, skłony, przeskoki... Dla ułatwienia poruszania się na ścieżkach, przy każdym stanowisku zamontowano tablice informacyjne za-



wierające opis poszczególnych miejsc i przykładowe ćwiczenia. Łaziskie ścieżki rekreacyjne powinny zadowolić zarówno zagorzałych sportowców, jak też Tych, którzy mają ochotę poćwiczyć od czasu do czasu.

RELAKS I ODPOCZYNEK W OTOCZENIU PIĘKNEJ PARKOWEJ ZIELENI

Niewątpliwą zaletą ścieżek jest ich wkomponowanie w rozległy teren rekreacyjny pełen urokliwych zielonych zakątków, połączonych siecią alejek, biegnących wokół stawów.

W ramach projektu na alejkach wykonano nawierzchnię asfaltową oraz kostkę brukową. Nawierzchnia ta pozwala na wygodne poruszanie się po nich biegaczom, spacerowiczom, ale też rowerzystom, amatorom rolek i nordic walkingu. Na całym terenie ustawiono nowe ławki, kosze na śmieci, zamontowano oświetlenie. Oczyszczono też stawy. Cieszą oko nie tylko małe oczka wodne i najchętniej do tej pory odwiedzana „Kłyta”, ale też tzw. „Szustrok”, do którego dostęp był utrudniony. W chwili obecnej wokół stawów można spacerować, a gdy poczujemy zmęczenie usiąść na jednej z zamontowanych przy stawach ławek.

OD MALUCHA... DO SENIORA...

Na łaziskim terenie rekreacyjnym każdy znajdzie coś dla siebie. War-



to przyjąć tu z dziećmi, które z pewnością znakomicie bawić się będą na placu zabaw. Są tu huśtawki, zwierzątka na sprężynach, statek i kolejka linowa. Plac otoczony jest ławkami tak, że rodzice mogą bezpiecznie obserwować swoje bawiące się pociechy.

Propozycja dla każdego to nowoczesna siłownia zewnętrzna, na której ustawiono sześć dwufunkcyjnych urządzeń. Bardzo często korzystają z niej seniorzy, którzy chętnie odwiedzają łaziskie teren rekreacyjny.

NOWE DZIĘKI ŚRODKOM UNIJNYM

We wrześniu 2012 roku Gmina Miejska Łaziska Górne podpisała umowę na dofinansowanie projektu obejmującego rewitalizację zdegradowanego terenu rekreacyjnego za basenem „Żabka”. Przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie w kwocie 1 750 459,15 zł. Istotą projektu było odtworzenie terenów stanowiących swoiste „zielone wyspy” na mapie terenów zdegradowanych. Takim terenem był obszar za łąziską „Żabką”. W chwili obecnej inwestycja została zakończona. Efekty zmian są widoczne. Przede wszystkim park, tętni życiem, w dni powszednie i w weekendy wiele osób korzysta z propozycji czynnej rekreacji, czy po prostu odpoczynku w pięknym, zacisznym miejscu.

Łaziskie ścieżki rekreacyjne to droga po zdrowie dla każdego.



www.sciezkirekreacyjne.laziska.pl

Regionalny Program Operacyjny
Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

Priorytet: VI - Zrównoważony rozwój miast
Działanie/poddziałanie:

2.2 Rewitalizacja - małe miasta

Wartość projektu: 2 059 363,71 zł.

Kwota dofinansowania: 1 750 459,15 zł.





Pamiętamy o Pasternioku



We wrześniu 1939 roku żołnierze niemieccy rozstrzelali 25 mieszkańców Orzesza. Na miejsce kaźni wybrano pobliski las, zwany Pasterniokiem.

Od tamtych dramatycznych wydarzeń minęły 74 lata, ale pamięć o tragedii nie wygasła. Każdego września odbywają się uro-

czystości przy pomniku upamiętniającym pomordowanych orzeszan. Podobnie było w tym roku. Na miejscu kaźni zgromadzonych powitała Gabriela Kret, dyrektor Zespołu Szkół im. Poległych na Pasternioku. Jak co roku, w uroczystościach uczestniczyły rodziny Pomordowanych, mieszkańcy Orzeszan oraz przedstawiciele władz miasta.

W kocim przytulisku znajdzie zimowe schronienie nawet osiem „dachowców”.

KOCI DOM

Na osiedlu przy ul. Kwiatowej powstał pierwszy w Orzeszu domek dla kotów wolnożyjących. Fundatorem kociego przytuliska jest Stowarzyszenie Pro Animalii działające na terenie powiatu mikołowskiego, a mające swoją siedzibę w Orzeszu.

Oficjalne otwarcie Kotolandii (tak został nazwany nowy domek dla kotów przez uczniów SP Nr 2 w Orzeszu) odbyło się



we wrześniu. Wzięli w nim udział uczniowie z kółka przyrodniczego prowadzonego przez nauczycielkę Jagodę Kalisz, a także Janina Janik, szkolny logopeda, Aleksander Tabacki, lekarz weterynarii i prezes Pro Animalii oraz Jadwiga Zygmąńska, która od wielu lat z własnej inicjatywy dokarmiła bezpieczne koty na osiedlu przy Kwiatowej oraz w blokach koło kościo-

ła. To trzeci z kolei domek ufundowany przez stowarzyszenie. Dwa pierwsze stanęły na osiedlach w Łaziskach Górnych i Mikołowie. Te drewniane przytuliska mają pomóc zwierzętom przetrwać zwłaszcza okres jesienno – zimowy. Domki, choć z pozoru nieduże, są tak urządzone, że znajduje w nich schronienie nawet 7, 8 dorosłych osobników.

STYPENDYŚCI



Stypendyści Burmistrza Miasta Orzesze za bardzo dobre wyniki w nauce oraz sukcesy w konkursach przedmiotowych i artystycznych za drugi semestr roku szkolnego 2012/2013. Stypendia otrzymało 29 uczniów.



Pobiegli

Ponad 200 osób pojawiło się na starcie II Biegu Orzeskiego. Zawodnicy rywalizowali na dwóch dystansach: 5 i 10 km.

Imprezie towarzyszyły także biegi dzieci oraz marsz nordic walking na odcinku 5 km. Warto podkreślić, że organizatorzy orzeskich zawodów nie wy-

magali od zawodników wniesienia opłaty startowej, jak to się dzieje w wielu tego rodzaju imprezach. Część kosztów organizacji imprezy wzięła na siebie Fundacja Rozwoju Kultury Wychowani i Sportu – Aktywni. Gmina Orzesze także współorganizowała bieg, przeznaczając na jego przygotowanie dotację finansową.

WYNIKI:

- 5 km kobiety:** 1. SYRYJCZYK-SŁOMSKA Katarzyna - 22:10; 2. KURASZ Joanna - 23:10; 3. NOWAK Agata - 24:21; 4. PREJS Beata Marta - 24:35; 5. KRZEMIŃSKA Roksana - 24:43.
- Mężczyźni:** 1. BUKOWCZAN Mateusz - 18:24; 2. BROL Marcin - 18:48; 3. CIEPŁAK Tomasz - 18:52; 4. MATLAK Piotr - 19:16; 5. JASNOCH Marcin - 19:18.
- 10 km kobiety:** 1. BIELIŃSKA Monika - 41:18; 2. LEWICKA Elżbieta - 41:4; 3. KAĆKA Anna - 42:07; 4. DYBCZYŃSKA Jadwiga - 45:11; 5. PIETRZAK Sandra - 45:29.
- Mężczyźni:** 1. CZERNEK Wojciech - 32:58; 2. MALINA Dawid - 33:06; 3. Tomasz - 33:36; 4. WRÓBEL Tomasz - 35:15; 5. PIETRZYK Wojciech - 35:30.

REKLAMA

FABRYKA ENERGII

Mariusz "OLO" Oleś
tel.: 505 018 603

MMA

FIGHT CLUB ORZESZE
WIEPOKOJNY
LITWA SPIRO-STEPA

poniedziałek 20:00
czwartek 20:30
sobota 14:00

www.fabryka-energii.pl

List do Redakcji

Dlaczego zniknęliście?

Jestem, a raczej byłem, stałym czytelnikiem waszej gazety. Mieszkam w Orzeszu – Jaśkowicach. Zawsze sięgałem po was przy okazji zakupów w pobliskim sklepie spożywczym. Od trzech miesięcy „Nasza Gazeta” nie pojawia się w tym sklepie. Ani w tym, ani w innym spożywczym, do którego czasami zaglądam. Od sąsiadów wiem, że w centrum Orzesza i w innych dzielnicach, nadal jesteście. Mam ponad 70 lat i z całym szacunkiem dla waszej redakcji, ale z powodu gazety nie będą specjalnie jechał do centrum albo szukał w innych punktach dystrybucji. Pytałem sprzedawców, o co chodzi, ale oni mówią, że od udzielania informacji są ich szefowie. Niestety, nie korzystam z Internetu, więc odpada czytanie gazety w elektronicznej wersji. Jest mi przykro, bo – co tu dużo mō-

wić – lubię czytać „Naszą Gazetę”. Skoro w sklepie nie udzielono mi informacji, pytam więc was: o co chodzi?

Ryszard, emeryt
(nazwisko do wiadomości redakcji)

ODPOWIEDŹ:

Jest nam niezmiernie przykro, że pojawił się taki problem, ale to nie jest nasza wina. Wielu właścicieli sklepów i punktów usługowych w powiecie mikołowskim chętnie kolportuje „Naszą Gazetę”, bo oni też mają z tego jakąś, niematerialną korzyść. Zawsze to miło dać klientowi coś za darmo. „Nasza Gazeta” dorobiła się grona Czytelników, którzy w okolicy 6-8 dnia każdego miesiąca pojawiają się w stałych punktach kolportażu. Każdy dodatkowy klient, to dla sprzedawcy zysk. Niestety, nie wszyscy właściciele sklepów myślały w ten sposób. W sklepach, o których pan wspomina, poproszono nas, aby nie zostawiać gazety. Skoro nas nie chcą, to nas tam nie ma. A panu postaramy się dostarczać gazetę bezpośrednio do domu.

Z pozdrowieniami – redakcja.



Nasza strategia



Jeżeli, nie jest Wam obojętna przyszłość naszej Gminy, to zachęcamy do włączenia się w proces opracowania „Strategii Rozwoju Gminy Wiry”, czyli najważniejszego dokumentu określającego nasze przyszłe wspólne cele i zadania.

„Strategia Rozwoju Gminy Wiry” to kluczowy dokument, określający kierunki dalszych działań samorządu. Rozpoczęliśmy prace nad aktualizacją tego dokumentu, zapraszając mieszkańców na warsztaty, które moderowali pracownicy naukowcy Głównego Instytutu Górniczego z Katowic. Warsztaty odbyły się 4 września (Gostyń) i 9 września (Wiry).

Celem warsztatów była diagnoza głównych wyzwań i problemów rozwoju, z jakimi gmina będzie musiała zmierzyć się w nadchodzących latach. Wzięło w nich udział około 50 osób związanych ze sferą społeczną, kulturową, gospodarczą, edukacyjną, socjalną, sportową.

Spotkanie rozpoczęło krótką prezentacją wstępnej diagnozy stanu gminy Wiry wygłoszoną przez panią Wójt Barbarę Prasol. Następnie zaprezentowano przedmiot i cel warsztatów, po czym szczegółowo objaśniono zasady pracy. Uczestników warsztatu podzielono na grupy. Pracowali oni nad sześcioma głównymi tematami:

- infrastruktura
- sfera społeczna

- gospodarka
- środowisko i przestrzeń
- usługi publiczne
- zewnętrzne uwarunkowania rozwoju.

Dorobek warsztatów został zgromadzony w postaci listy problemów i propozycji działań na następne lata. Kolejne spotkania, na których zostaną przedstawione główne cele i kierunki strategiczne, zostaną zorganizowane w październiku. - *Opinia mieszkańców jest niezwykle istotna z punktu widzenia realności i skuteczności założeń strategicznych, które zostaną przyjęte w Strategii, mając tym samym duży wpływ na jakość opracowania* – zapewnia Pani Wójt.

Dlatego też Rada Gminy i wójt Barbara Prasol zapraszają na kolejne spotkania wszystkie zainteresowane osoby, firmy, stowarzyszenia oraz organizacje, którym nieobca jest troska o przyszłość gminy i gorąco zachęcają do aktywnego uczestnictwa w planowaniu kierunków jej rozwoju. Chętnych do udziału w warsztatach prosimy o kontakt mailowo, na adres: fundusze@wiry.pl lub telefonicznie: 32 325 68 32.



Chodzę z kijami

W pierwszym Gminnym Marszu Nordic Walking wzięło udział 41 osób. Trasę 10 kilometrów pokonało 21 osób, a krótszą - 5 km - 20 chodźarzy. Najmłodszy uczestnik marszu liczył zaledwie 8 lat.

Instruktorzy z Akademii Wychowania Fizycznego przeprowadzili krótkie szkolenie poprawnego chodzenia z kijami, później była rozgrzewka i w trasę. Gminny marsz przebiegał leśnymi ścieżkami. Na „mecie”, którą zaplanowano przy Po-

mniku Pamięci Żołnierzy Września na uczestników czekały gorące kiełbaski z grilla, za których dostarczenie serdecznie dziękujemy Panu Henrykowi Serafinowi z firmy „Kodrin”.

Każdy z uczestników otrzymał również pamiątkowy dyplom ukończenia Marszu oraz drobny upominek rzeczowy, które wręczyła Pani Wójt Barbara Prasol oraz dr Ryszard Grzywocz i Tomasz Adamczyk z AWF w Katowicach.

Kondycja i humory dopisały, pogoda była idealna, więc pierwszy, gminny marsz „Chodzę z kijami” można uznać za udany. Impreza została objęta patronatem Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, za co władzom uczelni składamy serdecznie podziękowania. Wszystkim „chodźarzom” dziękujemy za uczestnictwo w Marszu i zapraszamy za rok!



Foto: M. Czajkowski

ZORZA na Węgrzech

Chór „Zorza” z Gminy Wiry od 14 do 17 września przebywał na Węgrzech dając szereg koncertów. Na zaproszenie Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech imienia św. Wojciecha chór wziął udział w obchodach XIX Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej w Budapeszcie.

skiego i Leszka Kryży. Chórowi towarzyszyła Pani Beata Załęcka organistka z parafii NSPJ w Wyrach. Na mszy świętej obecni byli: Roman Kowalski, ambasador RP na Węgrzech wraz z małżonką, Iwona Borowska-Popławska, dyrektor Biura Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, przedstawiciele władz Węgier oraz przedstawiciele terenowych samorządów polskich.

Ponadto chór „Zorza” koncertował w Kościele Franciszkanów pw. św. Antoniego z Padwy w Egerze oraz miał możliwość zaprezentowania się w Operze Narodowej w Budapeszcie, w Bazylice Najświętszej Marii Panny i św. Wojciecha w Esztergom, śpiewał utwory polskich kompozytorów w Ködmön Csárda w Egerze i na Wyspie Małgorzaty w Budapeszcie.

W Kościele Polskim w Budapeszcie chór dał koncert polskich pieśni sakralnych oraz przygotował pełną oprawę uroczystej mszy świętej, której przewodniczył ks. Andrzej Łysy, rektor Seminarium Wyższego Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu, przy współudziale zarówno obecnego, jak i byłego proboszcza Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech – księży: Karola Kozłow-

POLSKO-AMERYKAŃSKA FUNDACJA WOLNOŚCI AKADEMIA ROZWOJU FILANTROPII W POLSCE

Zapisy

do zespołu tańca nowoczesnego utworzonego przy Domu Kultury w Gostyni

Zapraszamy dzieci i młodzież do 18 r.ż. do udziału w projekcie „Taniec to życie” realizowanym w ramach programu „Działaj lokalnie VIII”

Zajęcia odbywają się w każdy **czwartek od 17.15 - 19.00** i są prowadzone przez **v-ce mistrza świata Show Dance i Disco-Dance**

Jarosława Tomczewskiego
instruktora Cube Dance Academy z Łodzi

koszt: 52zł/2 godz. zajęć

Info: tel. 32 218 70 00





Dożynki 2013



Przekazanie dożynkowego bochna chleba.

Michale Archaniele - czuwaj!

W niedzielę 29 września o godz. 11.00 odprawiona została suma odpustowa w intencji parafian oraz mieszkańców Gminy.

morządowych gminy stosowny dokument Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramen-

Przypominamy, iż 29 września br. przypadła pierwsza rocznica uroczystości związanych z ustanowieniem



św. Michała Archanioła patronem miejscowości i gminy Ornontowice. Rok temu, podczas uroczystej mszy św., metropolita katowicki przekazał na ręce przedstawicieli władz sa-

tów w Watykanie, potwierdzający fakt nadania patronatu. Warto podkreślić, że św. Michał Archanioł jest patronem nie tylko Ornontowic, ale także polacji.

Plon, niesiemy plon...

W Ornontowicach odbyły się Dożynki Gminne. Na uroczystość przybyli rolnicy, mieszkańcy oraz liczni goście, a wśród nich, m.in. Piotr Zienc (radny Województwa Śląskiego), Sławomir Bijak (prezes Ochotniczej Straży Pożarnej Ornontowice i wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Mikołowie) oraz Adam Myszor (radny Powiatu w Mikołowie).

Po mszy rozpoczęły się obrzędy dożynkowe, poświęcenie wieńców i przekazanie chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów na ręce gospodarzy – Kazimierza Adamczyka, wójta Gminy Ornontowice oraz Tadeusza Zientka, przewodniczącego Rady Gmin. Po obrzędzie gospodarze częstowali chlebem zgromadzonych uczestników dożynek.

Wójt Gminy Ornontowice, Kazimierz Adamczyk podziękował wszystkim rolnikom za ich trud, poświęcenie oraz zebrane zbiory, życząc jednocześnie wytrwałości w ich ciężkiej i tak ważnej dla nas wszystkich pracy.

Atrakcją dla przybyłych gości na tegoroczne dożynki był występ uczniów należących do kółka teatralnego działającego przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym oraz występ Zespołu „Marzanki”.

Dożynki tradycyjnie rozpoczęła msza święta koncelebrowana przez proboszcza parafii w Ornontowicach ks. Grzegorza Lecha. W tym roku zaszczytną funkcję starostów dożynkowych pełnili Magdalena Owczarek oraz Henryk Skopek.



Jesienne bieganie

W ubiegłym miesiącu odbyły się XV Jesienne Biegi Przelajowe o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Ornontowice. W zawodach, w sumie wzięło udział 138 zawodników. Biegacze zostali podzieleni na grupy: przedszkole, klasy I-II, klasy III-IV, klasy V-VI, gimnazjum, open.

Zawody zorganizowano w poszczególnych grupach wiekowych, a także z podziałem na płeć. Najmłodszą zawodniczką okazała się dwuletnia Maja Malczyk, zaś najstarszym po raz siódmy z rzędu Paweł Krupa. Najbardziej usportowioną rodziną okazała się rodzi-

na Moś (Dawid, Dominika, Martyna, Karolina).

Uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, a zwycięzcy dodatkowo zostali uhonorowani dyplomami, pucharami oraz upominkami. Na wszystkich czekał gorący posiłek.

Nagrody wręczał Przewodniczący Rady Gminy – Tadeusz Zientek, który zabierając głos podziękował i wręczył pamiątkowe dyplomy osobom, które były inicjatorami biegów oraz corocznie pomagają przy ich organizacji. Wśród wyróżnionych znaleźli się, m.in. Alfred Konarski, Sławomir Bijak, Karol Zuber, Grzegorz Zuber, Bożena Kubica, Maria Gabor, Gabriela Wyrobek oraz Państwo Siedlaczek.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy włączyli się w organizację tegorocznych biegów. Wyniki można sprawdzić na: www.ornontowice.pl.



„Przyłapani na czytaniu...”

Prezentujemy wyniki konkursu fotograficznego „Przyłapani na czytaniu... moje wakacje z książką”, który został zorganizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną.

OTO WYNIKI:

- **W kategorii osób dorosłych:** I miejsce: Lidia Perlich (Orzesze); II miejsce: Krzysztof Dziekan (Łazińska Górne); III miejsce ex aequo: Robert Krupiński (Ornontowice) i Grażyna Boguta (Orzesze)
- **W kategorii dzieci i młodzieży:** zwycięstwo: Jakub Zdzieblik (Ornontowice)
- **Wyróżnienia:** Sebastian Ryzdzik (Ornontowice); Małgorzata Ogrodowczyk (Orzesze); Adam Działkowski (Ornontowice).

W konkursie wzięło udział 15 osób z terenu powiatu mikołowskiego, które łącznie nadesłały 35 fotografii. W ocenie prac jury kierowało się następującymi kryteriami: pomysłowość, zaskakujące, nietypowe sytuacje i ogólne wrażenie artystyczne.

Zwiedzili targi

We wrześniu, w Katowicach odbyły się kolejne Międzynarodowe Targi Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego.

To największa w Europie Środkowo-Wschodniej tego typu impreza branżowa, która od trzech dekad ściąga do stolicy województwa śląskiego przedstawicieli największych firm i koncernów. W tym roku, do Katowic przyjechało 400 wystawców z 19 krajów.

Targi odwiedziło ponad 30 tys. zwiedzających. W inauguracji imprezy uczestniczył premier Donald Tusk. Jednak dla prymusów z technikum górniczego oraz zawodówki o tym profilu z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach, szczególnie był ostatni dzień targowy. 16 uczniów oraz dwóch nauczycieli miało możliwość darmowego zwiedzenia ekspozycji. Podobnie, jak w poprzedniej edycji targów, organizatorem wyjazdu był Adam Myszor, radny Powia-



Adam Myszor, radny powiatowy w towarzystwie ornontowickich uczniów.

tu Mikołowskiego, prywatnie związanej z branżą górniczą.

- Wyjazd na targi jest dla tych chłopców nie tylko świetną okazją do zo-

baczenia najnowocześniejszych technologicznie maszyn górniczych, ale również szansą na poznanie ludzi z branży oraz wybranie własnej ścieżki za-

wodowej w szeroko rozumianej branży okologórnicznej, tym bardziej, że na targach nie zabrakło firm z Powiatu Mikołowskiego – mówi organizator wyjazdu Adam Myszor.

- Korzyść dla uczniów jest oczywista – dodaje Jacek Zagłówek, nauczyciel, kierownik zespołu przedmiotów górniczych w ZSP. - Ci uczniowie wybrali naszą szkołę i ten kierunek, bo chcą mieć konkretny fach w ręku oraz pewność zatrudnienia. Wyjazd na targi niewątpliwie wzbogaca podstawy merytoryczne nauczania i uzupełnia zajęcia praktyczne, a my nauczyciele mamy okazję do wymiany doświadczeń i zdobycia najnowszej literatury fachowej.

Państwo nakłada coraz więcej obowiązków na samorzady, ale w zamian daje niewiele. Patrząc na przykład Łazisk Górnych można dojść do wniosku, że rząd i jego instytucje hamują wręcz rozwój niektórych miejscowości. Mija dziesiąta rocznica starań Łazisk Górnych o ważny dla miasta zjazd z drogi krajowej nr 81, czyli popularnej „wiślanki”. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad konsekwentnie mówi: nie.

Zakaz zjazdu



nych w pobliżu stadionu miejskiego i kąpieliska „Żabka”.

- W perspektywie najbliższych lat planujemy dalszą rozbudowę i modernizację tych terenów, co podniesie ich atrakcyjność i spowoduje jeszcze większe zainteresowanie mieszkańców. Większość osób dojeżdża tutaj samochodami. Kluczową sprawą będzie zapewnienie im bezpiecznego dojazdu. Obecnie do ośrodka sportowo – rekreacyjnego można dojechać tylko przez skrzyżowanie DK 81 z ulicą Górnica, a takie rozwiązanie nie jest bezpieczne, mając na uwadze rosnący ruch samochodowy w tej okolicy – mówi jeden z urzędników łaziskiego magistratu.

Łaziska rozwijają się.

„WIŚLANKA”, KTÓRA POWINNA STANOWIĆ JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH ATUTÓW MIASTA, PARADOKSALNIE STAJE SIĘ JEGO „HAMULCOWYM”.

Apelowanie do GDDKiA o zgodę na zjazdy staje się tradycją łaziskiego magistratu, przekazywaną z burmistrza na burmistrza. Do akcji włączył się także poseł Marek Krząkała, który uchodzi

za wpływowego polityka PO. Sugestie przedstawiciela partii rządzącej nie robią jednak wrażenia na dyrekcji GDDKiA. Od negatywnej opinii katowickiego oddziału tej instytucji, burmistrz odwołała się do dyrekcji krajowej. Wszystko na nic. GDDKiA uzasadnia, że zjazdy nie mogą być gęściej usytuowane, niż jeden na dwa kilometry w terenie niezabudowanym i kilometr w zabudowanym. Wystarczy pojechać do Żor, aby odpowiedzieć na pytanie, czy ta zasada jest przestrzegana.

NA KPINĘ NATOMIAST ZAKRAWA OSTATNI AKAPIT W ODPOWIEDZI GDDKiA.

- Jednocześnie nadmieniamy, że zadania przebudowy skrzyżowania DK-81 z ul. Górnica jest zgłoszone do GDDKiA w Warszawie, w ramach Planu Redukcji Liczby Ofiar Śmiertelnych oraz Programu Budowy Ciągów Pieszko-Rowerowych. Mając na uwadze aktualną sytuację finansową państwa, nie możemy deklarować w chwili obecnej terminu realizacji powyższego – uzasadnia GDDKiA.

Nawet zegarek Sławomira Nowaka, ministra transportu, by się uśmieł.

Jerzy Filar



Po raz pierwszy o zgodę na zjazd na wysokości hali MOSiR władze miasta wystąpiły 10 lat temu.

Droga krajowa nr 81, czyli popularna „wiślanka” przecina Łaziska Górne na pół. Teoretycznie miasto powinno na tym skorzystać. „Wiślanka” należy do ważniejszych szlaków komunikacyjnych w naszym regionie. To idealne miejsce na lokalizację centrów handlowych, hoteli, restauracji, parków rozrywki. I tak się dzieje.

rzy łakomym okiem patrzą na „dziewicze” tereny leżące w Łaziskach Górnych. Miejscem budzącym szczególnie zainteresowanie są łąki w okolicy hotelu „Modus”. Z tego, co udało nam się dowiedzieć w magistracie chętnych do zagospodarowania tych nieużytków jest wielu, ale inwestorzy stawiają warunek. Musi być bezpośredni zjazd z „wiślanki”. A z tym jest problem.

w 2003 roku nie wyraził na to zgody argumentując, że hale sportowe i kryte pływalnie powinny być obsługiwane poprzez układ dróg lokalnych i miejskich. Taka decyzja podcina skrzydła MOSiR-owi. Hala jest funkcjonalna i nadaje się na imprezy o randze wykraczającej poza powiat mikołowski. Żaden organizator nie zaryzykuje zawodów czy koncertu w miejscu, do którego mogą mieć problem z wygodnym dojazdem widzowie nadjeżdżający od strony Katowic.

ŁAZISKA JEDNAK NIE SKŁADAJĄ BRONI I STARAJĄ SIĘ O KOLEJNY ZJAZD.

Tym razem po drugiej stronie „wiślanki”. Zjazd miałby umożliwić swobodny dostęp do terenów rekreacyj-

INWESTYCYJNY SZLAK ZACZYNA SIĘ PRZY AUCHAN W MIKOŁOWIE,

MIA DZIESIĄTA ROCZNICA STARAŃ ŁAZISK GÓRNYCH O WYKONANIE W TEJ OKOLICY ZJAZDU Z DK 81, PROWADZĄCEGO DO HALI SPORTOWEJ MOSiR PRZY UL. OGRODOWEJ.

Katowicki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad

REKLAMA



PARK PAMIĘCI

Usługi Pogrzebowe
i Kremacyjne Sp. z o.o.

Ruda Śląska - Kochłowice, ul. Krańcowa 5
tel. 32 242-70-66, 32 242-70-77

Najtańsze pogrzeby tradycyjne z ekskluzywną oprawą

Załatwiamy zwrot zasiłku pogrzebowego z ZUS oraz formalności w USC. Dysponujemy kaplicą z możliwością odprawienia Mszy Świętej oraz salą ceremonialną do odprawiania uroczystości wielowyznaniowych. Na terenie obiektu znajduje się kawiarnia i kwaciarnia.



www.park-pamieci.pl



PIOTR ZIENC, jedyny przedstawiciel powiatu mikołowskiego w sejmiku województwa śląskiego, często zapraszany na uroczystości dożynkowe.

Przeczytał pan wypowiedzi naszych Czytelników. Co pan na to? Jest sens świętować dożynki?

- Nie mogę zgodzić się z tymi opiniami. Szkoda, że dla równowagi nie przytoczył pan także komentarzy pozytywnych, bo na pewno takie były. Często jestem gościem dożynek i wiem, ile pozytywnych emocji wywołują one w samych organizatorach, a także uczestnikach i obserwatorach takich uroczystości. W dożynkach tkwi wielki, kulturotwórczy i integracyjny potencjał. Przecież nie chodzi tylko o to, aby uroczystości zaakcentować koniec żniw, lecz by być razem. Wspólnie biesiadować, bawić się, spędzać czas. Dożynki integrują lokalne społeczności i wszelkie próby lekceważenia przesłania tych uroczystości uważam za nienowoczesne i niestosowne.

Rolnictwo jest biznesem, jak każdy inny, a żywność towarem. Dorabianie do tego ideologii jest śmieszne – przekonuje tegoroczny maturzysta z Mikołowa.

Można polemizować z taką opinią, bo na pewno nie jest ona głosem całego pokolenia. W opisywanych przez nas dożynkach, m.in., w Śmiłowicach, Gostyni, Ornontowicach brali udział i doskonale się bawili także ludzie młodzi. (bl)

W poprzednim oraz bieżącym numerze gazety piszemy o uroczystościach dożynkowych, które odbywają się w naszym powiecie. Dosyć nieoczekiwanie temat ten wywołał sporo emocji.

Nie dożynnać dożynek!



darce rybnej. Ale czy to jest powód, aby nie świętować dożynek? Kolejny Czytelnik wskazuje na inną przyczynę, dla której powinniśmy

zrezygnować z obchodów święta plonów.

- Żyjemy w XXI wieku, w dobie Internetu i facebooka, a dożynki

nadają się do skansenu albo muzeum, bo ten przekaz nie trafia do mojego pokolenia. Nie „kupujemy” tych korowodów i przebieranek.

- Jaki jest sens organizować dożynki w czasach, kiedy polskie rolnictwo położone jest na łopatkach. Zalewa nas naszpikowana chemią, tania żywność zza granicy, a polskie, żyzne ziemie leżą odłogiem. Niskie ceny skupu wkrótce dobią tych rolników, którzy jeszcze jakoś sobie radzą. To nie jest czas do świętowania, ale do płaczu – denerwuje się nasz Czytelnik, który zlikwidował gospodarstwo, ponieważ nie był w stanie utrzymać swojej rodziny z produkcji rolnej.

To prawda, że Polska nie potrafi wykorzystać potencjału, jaki drzemie w rodzimym rolnictwie. Za czasów „komuny” słynęliśmy z produkcji dobrej jakości szynki i kiełbas. Tak na logikę, wieprzowina powinna stać się jednym z eksportowych hitów demokratycznej i kapitalistycznej Polski. Tymczasem w ubiegłym roku pogłowie świń wyniosło w Polsce niecałe 12 mln sztuk i spadło do poziomu z czasów rządów Bolesława Bieruta. Towarzyszy temu niekontrolowany napływ, m.in. z Ukrainy, taniego mięsa gorszej jakości. Podobnie jest w innych sektorach rolnictwa. Byliśmy kiedyś cukrową potęgą. A teraz? Pozamykaliśmy kilka cukrowni i aby zaspokoić krajowy popyt musimy sprowadzać cukier z Niemiec. Źle się dzieje także w produkcji zbóż, przetwórstwie, gospo-

Powiat mikołowski w ciągu ostatnich sześciu lat zapłacił ponad 17 mln zł na rzecz innych, rzekomo biedniejszych miejscowości. Tylko w tym roku wydamy na ten cel ponad 3,6 mln zł. Moglibyśmy za taką kwotę postawić przedszkole albo zbudować siedem kilometrów dróg. Podatek „janosikowy” w obecnej formie nie jest sprawiedliwy ani skuteczny. Biedni nadal będą biedni, a w czasach kryzysu bogatych nie ma.

Za co my płacimy?

Podatek „janosikowy” ze szlachetnym zbrojnikiem nie ma nic wspólnego. Prawdziwy Janosik zabierał bogatym i oddawał biednym, ale na jakiś konkretny cel. Na przykład na łupówkę dla murgrabiego, aby chłopów nie brał do wojska. W podatku „janosikowym” nawet nie wiemy na co idą te pieniądze. Być może na dokarmianie głodnych dzieci w województwie podlaskim, albo nową drogę w Wąłbrzychu. Nie można jednak wykluczyć, że za te pieniądze jakiś sprytny prezydent albo starosta, zatrudniony w urzędzie. Sytuacja jest kuriozalna. Przy dysponowaniu środkami zewnętrznymi, na przykład unijnymi albo rządowymi dotacjami, samorządy muszą udowodnić celowość wydania każdej złotówki. Zastępy kontrolerów patrzą urzędnikom na ręce, czy prawidłowo obracają darowanymi pieniędzmi. „Janosikowe” wymyka się takim rygorom. Gminy wspomagane podatkiem wyrównawczym nie muszą się z niczego tłumaczyć. Taka

sytuacja rodzi proste, populistyczne pytanie, dlaczego powiat mikołowski nie może zostawić sobie tych 3,6 mln zł i zbudować za to coś konkretnego, na przykład przedszkole albo kilka kilometrów dróg? O „janosikowym” zrobiło się głośno, kiedy marszałek województwa mazowieckiego ogłosił niedawno, że nie ma z czego zapłacić tego podatku. Jedyne rozwiązanie to zaciągnięcie kredytu, który może doprowadzić województwo do bankructwa. Ale „janosikowe” nie jest jedynie problemem Mazowsza. Wiele miejscowości województwa śląskiego, w tym powiat mikołowski, jest na liście tych, którzy płacą, a nie dostają. Od 2007 roku wydaliśmy na wsparcie dla innych samorządów ponad 17

mln zł. Jeżeli ktoś powie, że na biednego nie trafiło, ten się grubo myli. Powiat mikołowski, jak większość

polskich samorządów, boryka się z problemami finansowymi, ponieważ rząd przekazuje w dół coraz więcej zobowiązań, a w ślad za tym nie idą pieniądze. Nic dziwnego, że w samorządach rodzi się opór przeciwko „janosikowemu”. Podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu mikołowskiego, Adam Myszor, przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia, złożył wniosek o powołanie grupy śląskich samorządowców, zainteresowanych obniżeniem, albo zmianą zasad naliczania podatku wyrównawczego. Myszor chce zainteresować tym pomysłem nie tylko samorządowców, ale także radnych wojewódzkich i parlamentarzystów. (jerry)



ADAM MYSZOR, radny Powiatu Mikołowskiego:

- Uważam za istotne, aby mieszkańcy zrozumieli, że to nie jest konflikt między tym, czy innym samorządem, ale że walka toczy się o ich pieniądze i aby wspierali nas w tej walce. Budżet to system naczyń połączonych i każde obciążenie wiąże się z „przycinaniem” w innym miejscu. Żaden powiat czy gmina nie ma swoich pieniędzy. To są pieniądze naszych mieszkańców i dlatego powinniśmy walczyć o każdą złotówkę, która miałaby wypłynąć z naszego budżetu i zniknąć w „czarnej dziurze”. Obecny kształt uregulowań prawnych „janosikowego” ma tyle wspólnego z legendarnym Janosikiem, że jest to prawo zbrojeckie. Janosik pomagał biednym, a nie powiększał ich zastępów, łupiąc zamożniejszych do zera. Chcemy pomagać biedniejszym samorządom budować drogi, przedszkola czy ścieżki rowerowe, a nie popierać przejadanie tych środków, jak to się często dzieje obecnie.

Duże zmiany i gruba kreska

Z **MIROSŁAWEM DUŻYM**,
nowym przewodniczącym
Platformy Obywatelskiej
w powiecie mikołowskim,
rozmawia Jerzy Filar.



ta. Pełnił swoje stanowisko od wielu lat. Być może członkowie Platformy oczekiwali jakichś zmian. W każdym razie zmiana lidera w powiatowej PO miała pokojowy przebieg.

- W całym powiecie mikołowskim PO liczy zaledwie 106 członków, z czego ponad połowę stanowią działacze z Łazisk. To jest chyba dowód pewnych zaniechań ze strony pańskiego poprzednika?

- Nie traktuję tego w kategorii zaniechań poprzednika, lecz wyznań, które stoją przede mną.

- Mirosław Duży rzucił hasło „chodźcie z nami” i ludzie zaczęli wpisywać się do PO?

- Mirosław Duży rzuca bardziej konkretne hasła. Mam nadzieję, że uda mi się przekonać mieszkańców powiatu, że działalność partyjna nie polega na dyskusowaniu o wyższości Tuska nad Kaczyń-

sta. Oczywiście, że polityka ma wpływ na nasze życie. Nasz Powiat jest tego dobrym przykładem. Jesteśmy w czołówce regionu, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków unijnych na lata 2007 – 2013. Spora w tym zasługa przede wszystkim władz poszczególnych gmin, także Adama Putkowskiego, ale i Piotra Zienca, radnego wojewódzkiego, który reprezentuje nasz powiat, i jest także członkiem PO, czyli partii rządzącej.

- Ten, kto rządzi może więcej?

- Można się z tym zgadzać bądź nie, ale tak funkcjonuje polityka we wszystkich demokratycznych krajach. Działając w partii rządzącej ma się większy wpływ na rzeczywistość, niż zasiadając w ławach opozycji. Platforma Obywatelska rządzić będzie jeszcze przynajmniej przez dwa lata. To działa na moją korzyść w kontekście planów i pomysłów, które chcę zrealizować na rzecz mieszkańców powiatu mikołowskiego.

- W czerwcu kandydował Pan na senatora w wyborach uzupełniających. Przegrał nie tylko dlatego, że Bolesław Piecha był silny i miał bezpośrednie wsparcie szefa PiS, ale także z tego powodu, że mikołowska PO stała z boku, zamiast zaangażować się po stronie swojego kandydata. Nadszedł czas rewanżu na nielojalnych kolegach?

- Oczywiście pozostał pewien żal, że niektórzy koledzy nie pomogli albo wręcz przeszkadzali podczas kampanii wyborczej. Mam satysfakcję z tego, że w powiecie mikołowskim wygrałem z Bolesławem Piechą, czyli zrobiłem, co do mnie należało. Nie zamierzam wracać do tych spraw. Od czasów Tadeusza Mazowieckiego funkcjonuje w polskiej polityce pojęcie „grubej kreski” i zamierzam ją zastosować. Dla partii nie ma nic gorszego niż tworzenie wewnętrznych podziałów, które wynikają z niespełnionych, osobistych ambicji. W powiecie mikołowskim nie będzie powtórki z sytuacji Tusk – Gowin. Zapraszam do współpracy wszystkich członków i sympatyków PO. Także tych, którzy na mnie nie głosowali.

- Dziękuję za rozmowę.

Od czasów Tadeusza Mazowieckiego funkcjonuje w polskiej polityce pojęcie „grubej kreski” i zamierzam ją zastosować. Dla partii nie ma nic gorszego niż tworzenie wewnętrznych podziałów, które wynikają z niespełnionych, osobistych ambicji. W powiecie mikołowskim nie będzie powtórki z sytuacji Tusk – Gowin. Zapraszam do współpracy wszystkich członków i sympatyków PO. Także tych, którzy na mnie nie głosowali.

skim, lecz na konkretnym i skutecznym działaniu, które przyniesie korzyść nam wszystkim.

- Ucieka pan przed upartyjnianiem swojej aktywności publicznej, ale od polityki pan nie ucieknie. Jako szef powiatowych struktur, wszedł pan do rady regionu PO. A tam mówi się o polityce.

- Nigdy nie odcinałem się od polityki, lecz podkreślałem, że jej znaczenie maleje na poziomie decyzyjnym gminy czy małego mia-

STARA

GOSTYŃ



Ofertuje wyjątkową ucztę dla podniebienia: tradycyjny żurek... cebulową z grzankami i serem, polędwicę na ostro, rolady i placki wiejskie.

Restauracja słynie także z wysmienitych „koryt na wynos”, z dostawą do klienta.

W dwóch klimatyzowanych salach, w ludowej aranżacji organizowane są: imprezy okolicznościowe, firmowe, komunie, wesela i stypy.

Letnią porą możemy biesiadować w ogrodzie, gdzie znajdują się zadaszone ławy i plac zabaw dla dzieci. W restauracji prezentowane są także narzędzia i przyrządy, których używali nasi dziadkowie.



www.starachatagostyn.pl
Gostyń, ul. Rybnicka 178,
tel. 509 505 048, 509 505 058

- Gratulować panu czy współczuć?

- Znajomi dzwonią do mnie raczej z gratulacjami. Dlaczego chce mi pan współczuć?

- Wygrał pan wewnątrzpartyjną rywalizację z silnym przeciwnikiem. Adam Putkowski, poprzedni szef powiatowej PO i wiceburmistrz Mikołowa, był przecież faworytem wyborów. Za to należą się panu gratulacje. Ale z drugiej strony, został pan oficerem na statku, który tonie. Notowania PO pikują w dół.

- Notowania PO nie napawają optymizmem, ale nie przykładamy do naszego, lokalnego podwórka politycznej miary, która obowiązuje w Warszawie czy Katowicach. Sondáže są ważnym miernikiem społecznych nastrojów, ale prawdziwym egzaminem dla każdej partii są wybory. W ciągu najbliższych dwóch lat odbędą się aż cztery: do Parlamentu Europejskiego, prezydenckie, parlamentarne no i te najważniejsze dla społeczności lokalnej, samorządowe.

- W gminach i małych miastach, czyli także w powiecie mikołowskim, zwycięzcy obwodów zbierają wszystko. Wygra konkretny człowiek, a nie lista.

- No właśnie! Na szczeblu gmin, miast i powiatów, nie głosujemy na Tuska czy Kaczyńskiego. Wyborców interesują konkretni ludzie, którzy swoją aktywnością i zaangażowaniem potrafią sprawić, że drogi będą równe, nie zabraknie miejsc w przedszkolach i nie zgasną latarnie...

Natomiast do Rady Powiatu nadal będą obowiązywały listy komitetów wyborczych, chociaż także głosujemy na osoby.

- O latarniach i miejscach w przedszkolach zabrzmiało trochę populistyczne.

- To nie jest populizm, ale samo życie. Wiem, co mówię, bo jestem samorządowcem od prawie 20 lat. Wyborcy stawiają na ludzi, którzy chcą i potrafią działać na rzecz innych. Partyjny szyld ma tutaj drugorzędne znaczenie.

- Spośród 64 delegatów z całego powiatu zdobył pan 38 głosów, a rywal 26. Zwycięstwo nie było miażdżące, ale dające wiele do myślenia. Pan się wzmocnił czy Adam Putkowski osłabł?

- Trudno jest mi ocenić czy się wzmocniłem, ponieważ od lat robię swoje. Na potrzeby tej wewnątrzpartyjnej kampanii nie przygotowałem nic ponad to, co deklarowałem i realizowałem w dotychczasowej pracy w samorządzie. Nie chcę także oceniać mojego kontrkandyda-

Rozmowa z **MAŁGORZATĄ BOHOSIEWICZ - SUCHOŃ**, prezesem Izby Gospodarczej Eksporterów i Importerów.

W ofertach, jakie kierujemy do naszych zagranicznych partnerów, firmy z powiatu mikołowskiego powinny mieć znaczący udział. Wasz powiat ma ugruntowaną markę na Śląsku jako miejsce, gdzie warto mieszkać, inwestować, pracować i wypoczywać. Najwyższy czas, aby o powiecie mikołowskim, a zwłaszcza o jego gospodarczym potencjale, usłyszała zagranica.

- Czy w dobie powszechnego dostępu do informacji, działalność izb gospodarczych, ułatwiających kontakty handlowe, ma jeszcze sens?

- Myślę, że powszechny dostęp do informacji nie jest dla nas zagrożeniem lecz ogromną szansą. Nie jest problemem znalezienie w Internecie tysięcy danych na temat kraju, w którym chcemy prowadzić interesy. Sztuka polega na tym, aby te informacje odpowiednio zinterpretować, wyciągnąć prawidłowe wnioski i podjąć trafne decyzje. A to nie jest proste. W informacyjnym chaosie łatwo popełnić błąd. Kto współpracuje z nami ten minimalizuje ryzyko błędów i zwiększa szanse na odniesienie sukcesu. Dla naszych członków i partnerów przygotowujemy „mapę drogową” pozwalającą na sprawne poruszanie się w środowiskach gospodarczych, politycznych i społecznych krajów, które rekomendujemy, jako obiecujące kierunki handlowej współpracy.

- W prospekcie reklamowym rekomendujecie: Armenię, Kazachstan, Gruzję, Azerbejdżan, Mongolię, Białoruś, Słowenię, Iran, Serbię...

- Prospekt wskazuje na kierunek naszych zainteresowań i możliwości. Nie skupiamy się na rynkach znanych, gdzie panuje wielka konkurencja, a polskie firmy funkcjonują od lat. Szukamy nowych kierunków współpracy. Organizujemy misje handlowe w krajach, gdzie tkwi olbrzymi, ale na razie uszpiony potencjał.

- Wspomniane kraje mogą uchodzić za trudne i ryzykowne.

- Proszę nie kierować się stereotypami i nie wyciągać wniosków na podstawie informacji z telewizji. Nas nie interesuje polityka. Mamy konkretne propozycje handlowe, a każdy kraj potrzebuje i szuka możliwości nawiązania współpracy gospodarczej. Jeżeli obie strony chcą współ-



Szukamy nowych kierunków gospodarczej współpracy

pracować, nasza w tym głowa, aby usunąć im z drogi wszelkie przeszkody.

- W mediach głośnym echem odbiła się polska mi-

sją gospodarcza do Armenii, w której uczestniczyli przedstawiciele Izby. Po waszym przyjeździe okazało się, że w Armenii produkują nie tylko dobry koniak.

- Armenia jest krajem olbrzymich możliwości. Można tutaj zrobić świetny interes nie tylko na handlu surowcami albo produktami spożywczymi, ale także na transferze no-

REKLAMA

RESTAURACJA "WEGA"

RESTAURACJA

CATERING

ORGANIZACJA PRZYJĘĆ

Nowy wystrój lokalu

Orzesze-Gardawice
ul. Katowicka 5
tel./ fax 32 221 40 48
kom. 601 41 73 26
www.restauracja-wega.pl

Zapraszamy codziennie
11⁰⁰ - 21⁰⁰

wczesnych technologii. Misja w Armenii jest modelowym przykładem działań, na których chcemy się skoncentrować. Patronat nad wyjazdem objęło Ministerstwo Gospodarki. Dla polskich przedsiębiorców, którzy pojechali z nami, przygotowano spotkania z ludźmi, którzy wiedzą wszystko o ormiańskiej gospodarce. Zorganizowano także panele i warsztaty tematyczne dla biznesmenów, którzy startują na rynku Armenii z konkretną ofertą. Na wiosnę przyszłego roku prawdopodobnie zostanie zorganizowana kolejna misja gospodarcza do tego kraju, ponieważ w środowisku polskich przedsiębiorców szybko rozeszły się informacje o sukcesie tego wyjazdu.

- To, o czym pani mówi, jest interesujące dla dużych firm, bo tylko takie mogą sobie pozwolić na międzynarodową ekspansję. W powiecie mikołowskim też są takie, ale dominują przedsiębiorstwa średniej i małej wielkości. Czy Izba ma dla nich jakąś ofertę?

- Nasza oferta adresowana jest dla wszystkich firm. Coraz więcej małych i średnich przedsiębiorstw chce nawiązać międzynarodowe kontakty, ponieważ na krajowym rynku robi się ciasno. Jest sprawą oczywistą, że niewielkie przedsiębiorstwa mogą mieć logistyczny problem, aby samodzielnie szukać kontaktów handlowych w Armenii, Kazachstanie czy na Białorusi. Ale od tego jesteśmy my. Mo-

żemy połączyć ofertę kilkunastu albo kilkudziesięciu firm i taki pakiet przedstawić w wybranym kraju. W ofertach, jakie kierujemy do naszych zagranicznych partnerów, firmy z powiatu mikołowskiego powinny mieć znaczący udział. Wasz powiat ma ugruntowaną markę na Śląsku jako miejsce, gdzie warto mieszkać, inwestować, pracować i wypoczywać. Najwyższy czas, aby o powiecie mikołowskim, a zwłaszcza o jego gospodarczym potencjale, usłyszała zagranica.

- Została Pani prezesem w jubileuszowym roku dla Izby. Przypomnijmy, że IGIEI powstała w 1993 roku. Pani nominacja jest zapowiedzią nowego otwarcia?

- Chcę maksymalnie wykorzystać czas i miejsce, w którym jestem. W dobie globalizacji gospodarki może tylko rosnąć znaczenie międzynarodowych kontaktów. Poza tym naszym największym atutem jest identyfikacja Izby z naszym regionem. Śląsk jest najważniejszym ośrodkiem gospodarczym w Polsce, z czego zdają sobie sprawę nasi zagraniczni partnerzy. Kiedy przyjeżdżamy do nich z propozycją przygotowania misji handlowej, oni wiedzą, że to będzie poważna oferta. Naszą ambicją jest nie tylko pomnażanie zysków dla członków Izby, ale także wzmacnianie w świecie dobrego wizerunku Polski oraz marki naszego regionu. To jest dobra i perspektywiczna inwestycja.

Rozmawiał: Jerzy Filar

Równoległa i rozkopana



Mieszkańcy i przedsiębiorcy z ulicy Równoległej w Mikołowie-Borowej Wsi przez ostatni rok przeżywają ciężkie chwile. Hasło drogowców i budowlanców, że: „...musi być gorzej, żeby było lepiej” każdy z nas dobrze zna, ale trwającego przez 12 miesięcy remontu ulicy nikt się nie spodziewał.

Ekipy miały tu położyć kanalizację sanitarną i deszczową, i zmodernizować wodociąg. Na początku prac wszyscy się cieszyli, że wzrośnie im standard życia. Dziś mają dość.

Zaczął się w lipcu 2012r i trwa do dziś. Mieszkańcy nie kryją irytacji, bo trudno tu się poruszać. Wystające studzienki kanalizacyjne, nieprzejezdna ulica z kocimi łbami oraz wiecznie blokujące przejazd ekipy budowlanców. – Oni tę ulicę

już kilka razy przekopywali. Jedni skończą, pojawiają się nowi i znowu. Nie spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy. Myśleliśmy, że za jednym zamachem położą wszystkie rury, zakopią, wyrównają i położą asfalt. Wiedzieliśmy, że to trochę potrwa, ale żeby rok? To chyba przesada – żalą się mieszkańcy.

Wzdłuż ulicy Równoległej znajduje się także sklep spożywczy i lodziarnia, które często odwiedzały osoby na wózkach. Wielu z nich boleśnie doświadczył remont, bowiem zdarzały się wypadki, że wózki się przewracały na wybojach. Oczywiście mieszkańcy spieszyli z pomocą, ale od razu nasuwa się pytanie: czy po skończonych pracach budowlancy nie mogli choć wyrównać drogi? Prościej jest postawić znak zakazu ruchu z adnotacją z wyjątkiem dojazdu do posesji. Wszyscy mają nadzieję, że zanim spadnie śnieg ekipy położą asfalt. (bl)

Końcówka ostatniej sesji Rady Miasta w Mikołowie. Adam Lewandowski, prezes Stowarzyszenia Ogródków Działkowych w mieście, poprosił burmistrza o wyjaśnienie, jakie ma zamiary w sprawie ogródków działkowych w mieście. Marek Balcer, w imieniu Burmistrza, nie ma zamiaru ruszać mikołowskich ogródków



Skok na dzi

Pytanie Lewandowskiego było zasadne. Do Stowarzyszenia oraz naszej redakcji nadeszło kilkadziesiąt listów od zaniepokojonych działkowców. W ich środowisku krąży informacja, że ogródkami interesuje się deweloper. W studium zagospodarowania przestrzennego Mikołowa, ogródki działkowe „Zacisze” sklasyfikowano bowiem, jako tereny budowlane – usługowe. Burmistrz Marek Balcer zadeklarował, że mikołowski samorząd nie zamierza podnieść ręki na ogródki działkowe. To bardzo ważna i cenna deklaracja.

o ogródkach działkowych. A Sejm ma problem z uchwaleniem nowego prawa.

GRA TOCZY SIĘ O 250 MLD EURO, BO NA TYLE WYCENIONA JEST WARTOŚĆ ZIEMI, NA KTÓREJ ZNAJDUJĄ SIĘ WSZYSTKIE POLSKIE OGRÓDKI DZIAŁKOWE.

Do Sejmu wpłynęły w tej sprawie cztery projekty ustawy, w tym jeden obywatelski, podpisany przez 900 tys. osób. Swoją propozycję złożyła

FRAGMENTY LISTÓW, JAKIE DZIAŁKOWCY NADESLALI DO NASZEJ REDAKCJI ORAZ STOWARZYSZENIA ROZWOJU I PROMOCJI ZIEMI MIKOŁOWSKIEJ.

- (...)Całe serce, jakie włożyliśmy w dbanie i upiększanie tej działki, to cała nasza radość. Nasza działka jest dla nas, ludzi pracujących, jedynym relaksem i wypoczynkiem, gdzie spotykają się trzy, a nawet cztery pokolenia(...)

- (...)Większość z nas, działkowców to mieszkańcy licznych w Mikołowie blokowisk, a ogródek działkowy to dla nas namiastka własnego, przydomowego ogrodu. Czy i tego kawałka zieleni trzeba nas pozbawić, w imię doraźnych interesów finansowych? Temu niewielkiemu skrawkowi ziemi poświęciliśmy nie tylko swój wolny czas i emocje, ale również całe swoje serce, a kwitnące ogrody co roku cieszą oczy i koją duszę, oby jeszcze przez wiele lat. Dlatego nie pozwolimy ich sobie odebrać.

- (...)Posiadam działkę, którą pielęgnuję wraz z rodziną od 30 lat. Pracowałem z żoną przy samych chaszczach i kamieniach, aby doprowadzić działkę do użytku. Teraz z całą rodziną i wnukami odpoczywamy na działce. Chcemy na stare lata odpoczywać na działce. Trzeba nie mieć serca dla starszych ludzi, aby chcieć zniszczyć im dorobek życia.

TRZEBA JEDNAK PAMIĘTAĆ, ŻE OBIETNICA NIE JEST JESZCZE GWARANCJĄ, ŻE TAK SIĘ FAKTYCZNIE STANIE.

Tym bardziej, że skok na działki prawdopodobnie planuje rząd. Piątego października, w biurze poselskim Izabeli Kloc odbyło się spotkanie z posłem Bartoszem Kownackim z PiS, członkiem sejmowej podkomisji do spraw obywatelskiego projektu ustawy o ogródkach działkowych. Mimo niesprzyjającej pory (sobota, godz.15) sala pękła w szwach. Przyjechali działkowcy z naszego powiatu, a także z Tychów, Bierunia i Katowic. Problem jest poważny. W styczniu przyszłego roku przestaje obowiązywać obecna ustawa

także Platforma Obywatelska. Biorąc pod uwagę liczebność tego klubu w Sejmie, projekt PO jest faworytem w tej stawce. Zdaniem innych klubów, byłaby to klęska dla społeczeństwa obywatelskiego i koniec ogródków działkowych. W „ogrodowej” opozycji do PO zawiązała się egzotyczna koalicja złożona z posłów PiS, SLD, PSL i Ruchu Palikota.

- PO nigdy się nie kryła z tym, że tereny gdzie znajdują się ogródki działkowe, są dobrym miejscem pod budowę osiedli mieszkaniowych i marketów – powiedział poseł Kownacki.

Projektem, który gwarantuje obecność ogródków działkowych w pejzażu naszych miast, jest propozycja obywatelska. Teraz jednak gra nie

Mikołów 43-190, ul. Katowicka 63
tel. 601913509, 32 738 02 02

Restauracja
Czerwona Róża

ORGANIZUJEMY:

- wesela
- eventy
- przyjęcia okolicznościowe,
- komunie
- stypy



ZAPRASZAMY NA:

- pyszne śniadania,
- smaczne obiady,
- romantyczne kolacje

Godziny otwarcia:
pn-pt: 10- 21:00,
sb-nd: 12- 22:00

Otwarcie odbędzie się
20.10.13r.
Zapraszamy.



www.naszagazeta.info

Mikołowie, miała wyjątkowo burzliwy przebieg. Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej plany w stosunku do ogródków w miasteczku. Wójcikowski i radni zadeklarowali, że ich plany w stosunku do ogródków w miasteczku. Trzymamy za słowo.



ogrodki?



BARTOSZ KOWNACKI:

Jedynie obywatelski projekt ustawy gwarantuje, że ogródki działkowe nie znikną z pejzażu naszych miast.



IZABELA KLOC:

Moje biuro czeka na głosy i opinie ze strony działkowców powiatu mikołowskiego. Jestem w stałym kontakcie z posłem Kownackim. Za jego pośrednictwem Wasz głos zostanie także usłyszany w Warszawie.



ADAM LEWANDOWSKI:

Radni i przedstawiciele władz Mikołowa bardzo emocjonalnie zareagowali na moje proste – wydawać by się mogło – pytanie: czy ogródki działkowe w Mikołowie są bezpieczne. Ich nerwowość dopinguje mnie do jeszcze uważniejszego śledzenia sytuacji.

Mikołów - znajdują się w potrzebie, burmistrz może nie mieć innego wyjścia, jak sprzedać działki, aby ratować budżet. Mikołowscy radni, zamiast udawać oburzonych na Lewandowskiego, powinni się cieszyć, że ktoś chce zająć się tym problemem. 10 października, a więc już po zamknięciu tego numeru gazety, w Warszawie odbędzie się wielka demonstracja działkowców z całej Polski. Wybierają się na nią także przedstawiciele powiatu mikołowskiego.

Jerzy Filar

dotyczy się o to, jaki projekt zwycięży, ale żeby w ogóle uchwalone zostało jakieś prawo. Czasu jest bardzo mało. Projekty wędrują między sejmowymi komisjami i podkomisjami. Głosować musi Sejm, a później Senat. Podpis pod ustawą musi złożyć także prezydent. Z tym wszystkim trzeba zdążyć do stycznia przyszłego roku.

JEŻELI SIĘ NIE UDA, OGRÓDKI DZIAŁKOWE PRZESTANĄ ISTNIEĆ, JAKO PODMIOT PRAWNY.

Zostaną skazane na łaskę samorządów. Zdaniem Kownackiego nie można wykluczyć, że posłom PO o to właśnie chodzi i grają na czas. A czas działa na niekorzyść działkowców, także w tych w powiecie mikołowskim. Burmistrz Mikołowa zadeklarował, że nie tknie ogródków. Trudno zresztą, żeby na rok przed wyborami samorządowymi padła inna deklaracja. Działkowcy stanowią prężną, liczną i dobrze zorganizowaną grupę wyborców. Jeżeli jednak właściciele ogródków zostaną pozbawieni silnego zaplecza w postaci ustawy chroniącej ich prawa, wszystko może się zdarzyć. Jeżeli finanse miasta – i nie chodzi tutaj tylko o



Mimo niesprzyjającej pory, na spotkaniu z posłem Kownackim pojawiły się tłumy działkowców.

DOFINASOWANIE DO 45% NA ZAKUP I MONTAŻ KOLEKTORÓW SŁONECZNYCH

3 KROKI DO DOFINANSOWANIA

- ⇒ dobór i projekt instalacji
- ⇒ przygotowanie dokumentów do NFOŚiGW
- ⇒ montaż zestawu słonecznego



 **List do Redakcji**

Zwracam się z prośbą o uzyskanie informacji oraz o interwencję w sprawie ogrodzenia i wyizolowania terenu parkingu samochodowego przebiegającego wzdłuż bramy wjazdowej na kopalnię KWK „Bolesław Śmiały”, a skrzyżowaniem świetlnym z ulicą Wyrską obok lokali użytkowych, pubów, sklepów. Teren znajduje się przed bramą kopalnianą od strony tzw. „nowej łaźni” i parkują tam zazwyczaj pojazdy pracowników kopalni, parking nie jest strzeżony jest również bezpłatny w odróżnieniu od dwóch parkingów znajdujących się przed kopalnią i na terenie kopalni, które są płatne, a opłaty pobierają związki zawodowe co jest absurdem. Powszechnie wiadomo, że na innych kopalniach miejsca parkingowe są w większości bezpłatne, ponadto dyrekcje kopalni tak jak mam to miejsce na kopalni „Knurów-Szczygłowice” jeszcze powstaje z inicjatywy dyrekcji

kopalni nowy bezpłatny parking. Należy dodać, że w Łaziskach Średnich brakuje miejsc parkingowych. Reasumując proszę o zbadanie i nagłośnienie sprawy pod kątem ustalenia kto jest właścicielem terenu, czy może jest to inicjatywa związków zawodowych działających w kopalni aby wprowadzić tutaj płatne parkowanie w przypadku przejęcia prawa własności terenu oraz podjąć interwencję w sprawie wyjaśnienia sprawy i zabiegi aby nadal parkowanie było bezpłatne. Być może związki zawodowe nie mają z tą sprawą nic wspólnego gdyż jest to czyjeś indywidualne posunięcie. Na około połowie terenu są postawione (wbite w ziemię) pręty w kilku miejscach, a połączone są taśmą używaną do zabezpieczenia terenu. Proszę o podjęcie stosownych działań, nagłośnienie sprawy oraz interwencję w tej kwestii.

Burmistrz odpowiada

W chwili obecnej na terenie skarpy, gdzie ulokowany był tak zwany „dziki parking” KWK „Bolesław Śmiały” prowadzi prace związane z koniecznością uporządkowania systemu kanalizacji. Wykonanie takich prac wymaga zabezpieczenia terenu, stąd ogrodzenie i wyizolowanie terenu robót. Po wykonaniu tej inwestycji na terenie tym przewidziane jest powstanie parkingu. Informujemy ponadto, że teren ten ma nieuregulowany stan prawny, a jego administrowaniem zajmuje się KWK „Bolesław Śmiały”.

Cały czas staramy się poszerzać posiadaną bazę parkingową, mając świadomość, że zapotrzebowanie na miejsca parkingowe w naszym mieście są coraz większe. Jednocześnie podkreślamy, że wszystkie parkingi na terenie gmi-

ny miejskiej Łaziska Górne są bezpłatne – w odróżnieniu od płatnych w większości gmin i miast województwa śląskiego.

z poważaniem
 – Aleksander Wyra, burmistrz miasta.

REKLAMA

***** KORONKOWO *****

TANIE KANINY - DUŻY WYBÓR FIRANY SZYCIE NA WYMIAR PRZERÓBKIE KRAWIECKIE PASMANTERIA

MIKOŁÓW, UL. KONSTANTEGO PRUSA 17 (NAPRZECIW DWORCA AUTOB.)

TEL. 882 772 074



Fundusz wyróżnił najprężniej działające organizacje ekologiczne w naszym regionie

Po raz szósty Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął konkurs „Eko Aktywni” dla wyróżniających się i najprężniej działających organizacji ekologicznych w województwie śląskim. Nagrodzono dziesięć organizacji, a symboliczne czeki wręczono ich przedstawicielom podczas eko-pikniku w Parku Śląskim.



codziennych proekologicznych zachowań, a dorosłych poszanowania wartości przyrodniczych, już teraz są widoczne, to za kilka lat odczujemy to jeszcze dobitniej, poprzez polepszenie środowiskowych standardów jakości naszego życia. Natomiast przedstawiciele nagrodzonych organizacji dziękowali za docenienie ich pracy, gratulowali Funduszowi jubileuszu 20-lecia oraz życzyli dalszej owocnej pracy.

W tym roku, w związku z obchodami 20-lecia powstania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, wręczeniu nagród w konkursie EkoAktywnych towarzyszył piknik zorganizowany w hali Wystaw „Kapelusz” przez pozarządowe stowarzyszenia promujące ciekawe formy aktywności proekologicznej. Było to też podsumowanie letniej akcji informacyjno-edukacyjnej, podczas której w kilku miastach regionu odbywały się happeningi i festyny promujące poprawę stanu środowiska naturalnego w regionie na przestrzeni minionych 20 lat.

Największym uznaniem mieszkańców regionu cieszyły się kiermasze produktów ekologicznych, eko-bizuterii, eko-mebli i przyjaznych środowisku przedmiotów codziennego użytku. Obiegane były warsztaty uczące wykorzystania materiałów biodegradowalnych. Finałem ekologicznego pikniku w Parku Śląskim było eko-party podsumowujące projekt „Naturalnie – w Parku Śląskim” oraz koncert Alicji Jarosz i Recycling Bandu.



Uroczystości wręczenia nagród EkoAktywnych towarzyszył kiermasz produktów ekologicznych.



TYM RAZEM NAGRODY FINANSOWE OTRZYMAŁY ORGANIZACJE PROWADZĄCE DZIAŁALNOŚĆ PROEKOLOGICZNĄ W SPOSÓB NIEKONWENCJONALNY I CIEKAWY.

LISTA LAUREATÓW KONKURSU EKOAKTYWNI 2013 :

1. Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu w Częstochowie – 10.000,00 zł.
2. Polska Izba Ekologii, Katowice – 10.000,00 zł,
3. Ziemia i My – Centrum Edukacji Ekologicznej, Dąbrowa Górnicza – 10.000,00 zł,
4. Fundacja Na Rzecz Dzieci „Miasteczko Śląskie”, Miasteczko Śląskie – 10.000,00 zł,
5. Stowarzyszenie „Z nauką w przyszłość”, Katowice – 20.000,00 zł,
6. Stowarzyszenie SOPEL, Będzin – 20.000,00 zł,
7. Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Śląska, Katowice – 30.000,00 zł,
8. Śląski Ogród Botaniczny – Związek Stowarzyszeń, Mikołów – 30.000,00 zł,
9. Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja, Wilkowice – 30.000,00 zł,
10. Fundacja Ekologiczna ARKA, Bielsko-Biała – 30.000,00 zł.



Gabriela Lenartowicz, prezes Funduszu, podczas uroczystości wręczenia nagród podkreśliła, że możemy być dumni z aktywności proekologicznych organizacji działających w naszym regionie.

– Większość z nich, choć przed laty rodziła się w buncie przeciwko ekologicznej degradacji w województwie śląskim, to teraz uzbrojeni w doświadczenia i wiedzę stają się ambasadorami walki o nowoczesne, przyjazne środowisko i mieszkańcom oblicze regionu. Dzięki temu członkowie proekologicznych organizacji pozarządowych stają się bardzo ważnymi oraz niezbędnymi partnerami ekologicznych profesjonalistów – stwierdziła prezes Gabriela Lenartowicz.

Także wicewojewoda śląski Andrzej Pilot gratulując wyróżnionym organizacjom powiedział, że choć korzyści z ich pracy, uczącej młodych ludzi



Pamiętna fotografia wszystkich laureatów.

ATN-SERWIS
CENY HURTOWE

Przedsezonna **PROMOCJA** na
OPONY ZIMOWE

AKUMULATORY

- duży wybór
- atrakcyjne ceny
- montaż i pomiar GRATIS



Wymiana oleju

ATN Tomasz Nikiel

43-180 Orzesze - Zawada, ul. Krasickiego 10

tel.: 607 572 655

www.atn-serwis.pl

AUTO-GEO-TEST

MECHANIKA POJAZDOWA
PIOTR WAWERLA

OFERUJEMY

- komputerową geometrię kół;
- wymianę i sprzedaż opon;
- obsługę klimatyzacji;
- diagnostykę samochodów osobowych i dostawczych;

- naprawy układów napędowych, hamulcowych, wydechowych;
- naprawę zawiesznień;
- wymianę olejów

Auto-Geo-Test

ul. Topolowa 2, 43-170 Łaziska Górne

tel. +48 (32) 736 35 69, kom. + 48 501 007 301

www.autogeotest.eu

POMOC DROGOWA
TRUCK SERVICE



Zenon SIKORA

43-190 Mikołów

ul. Staropodleska 22

tel. (32) 226 09 52

kom. 601 50 70 03

RATOWNICTWO DROGOWE

Moto
rady



Jerzy Paja

Wycieraczki

– ważna sprawa

Z nadejściem jesieni rozpoczął się najgorszy okres dla kierowców. Przez kilka najbliższych miesięcy jesienno – zimowa aura sprawi, że w swoich pojazdach będą się mogli spotkać z problemami, które w miesiącach letnich są rzadkością i nie mają większego wpływu na eksploatację samochodu.

Teraz niskie temperatury, wilgoć i opady mogą przysporzyć kłopotów, często mających wpływ nie tylko na komfort jazdy, ale i na bezpieczeństwo. Dlatego też, wychodząc naprzeciw kierowcom, uruchamiamy cykl porad motoryzacyjnych, których udziałem będzie znany w branży motoryzacyjnej rzemieślnik – Jerzy Paja. Dziś kilka słów o samochodowych wycieraczkach.

Wycieraczka w samochodzie, to taki element wyposażenia, na który prawie nigdy nie zwracamy uwagi. Aż do momentu, kiedy podczas jazdy nie zaczniemy tracić widoczności. Wtedy dopiero zdajemy sobie sprawę z tego, jak urządzenie mające za zadanie ścieranie z szyby deszczu, mżawki, gradu, śniegu i błota podczas jazdy jest ważne i jakie ma znaczenie dla naszego bezpieczeństwa.

Współczesne samochody wyposażone są najczęściej w dwie wycieraczki na szybie przedniej, z których jedna przeciera lewą, a druga prawą część szyby wykonując ruch współbieżny lub przeciwbieżny. Niektóre samochody zamiast dwóch przednich wycieraczek mają

jedną, poruszającą się po obwodzie fragmentu okręgu, lub w droższych modelach samochodów, pióro wycieraczki wykonuje ruch nie po obwodzie fragmentu okręgu, tylko po mimośrodku, dzięki czemu oczyszczana jest większa część powierzchni szyby. W samochodach wersji hatchback i kombi zazwyczaj jedna wycieraczka montowana jest na tylnej szybie.

Podczas pracy pióra wycieraczek zbierają nie tylko wodę, śnieg czy osiadającą na szybie mgłę, ale i również brud. A ponieważ zadanie to wykonuje guma, która jest materiałem ściernym, więc i pióra ulegają degradacji. Pierwsze jej oznaki widzimy, gdy podczas pracy, na szybie pozostają rozmazane smugi wody. To pierwszy sygnał, by pomyśleć o wymianie piór. Każda zwłoka powoduje, że wspomniane smugi są coraz większe, a gdy na szybach ląduje błoto wyrzucane przez koła ja-

dących przed nami samochodów, widzimy coraz mniej, a to jest już niebezpieczne zarówno dla nas, jak i dla innych użytkowników drogi.

Jeśli wycieraczka w samochodzie podczas pracy nie zostawia czystej szyby, wymieńmy ją wraz z nastaniem jesieni. Wymiana całego pióra czy też tylko elementu gumowego nie jest wielkim wydatkiem, a wybór jest ogromny. Kupując pióra, musimy zwrócić uwagę na jego rozmiar, gdyż różne miarki samochodów mają różne rozmiary i, jak już wspomniałem, pióra lewe i prawe też różnią się wielkościami. Warto też kupić pióro lepszej jakości, dać za nie kil-

ka złotych więcej, ale wtedy mamy pewność, że posłużą nam dłużej.

Ponadto pamiętajmy o utrzymaniu elementu zbierającego wycieraczki w czystości. Podczas mycia samochodu, nie zaszkodzi obejrzeć stanu gum zbierających i dokładnym ich wymyciu. I jeszcze jedno. Kiedy synoptycy zapowiedzą pierwsze przymrozki, nie zapomnijmy nalać do zbiorników spryskiwaczy płynu niezamarzającego w temperaturach poniżej zera stopni.

Ci, którzy dużo jeżdżą, a praca wycieraczek ich denerwuje, mogą korzystać ze specjalnych płynów, które po naniesieniu na szybę, przy prędkościach powyżej 70 km/godz., błyskawicznie odprowadzają wodę tak, że nie ma potrzeby używania wycieraczek. Sprawdzone. Polecam.



REKLAMA

Najnowocześniejsza w regionie!

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów otworzyła swoje podwoje!

Zaprasza klientów samochodów osobowych, ciężarowych oraz ciągników. Duży plac manewrowy pozwala na swobodne manewrowanie przed wjazdem do stacji, a dwie innowacyjne linie diagnostyczne zapewniają szybką obsługę. Pełne badanie od momentu umieszczenia pojazdu na ścieżce diagnostycznej do stworzenia pełnej analizy i wydruku, zajmuje około 6 minut - klienci nie będą musieli czekać na wykonanie pomiaru.

Pierwsza linia: UNILINE QUANTUM 5000

wyposażona jest w urządzenia automatycznie rozpoznające w samochodach napęd 4x4, co wykluczy możliwość uszkodzenia go podczas kontroli pojazdu. Chodzi tu przede wszystkim o samochody typu SUV, których w naszym powiecie mamy coraz więcej.



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

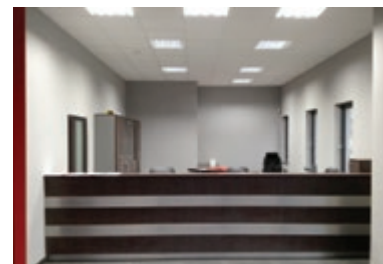
Druga linia diagnostyczna - QUANTUM 2000

jest również przeznaczona głównie do badania pojazdów o całkowitej dopuszczalnej masie do 3,5t, w tym ciągników rolniczych, motocykli oraz przyczep przeznaczonych do łączenia z tymi pojazdami. Obie nitki pozwalają dokonać rzetelnej oceny stanu technicznego układów w pojeździe ze szczególnym uwzględnieniem hamulcowego i zawieszenia oraz ustawienia kół.

UWAGA! Każdy klient może liczyć na uzupełnienie do pełna płynu do spryskiwaczy - oczywiście GRATIS!

Orzesze - Zawisz, ul. Mikołowska 92, tel. 32 22 15 790

Godziny otwarcia: Pn- pt w godz. 7.00 - 20.00, sobota 8.00 - 16.00



KINMAR

MATERIAŁY BUDOWLANE

ORZESZE - ZAWADA

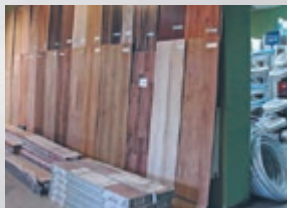
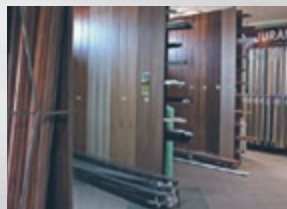
 ul. Nowa 9
 tel. 32 221-24-85
 www.kinmar.info

MATERIAŁY BUDOWLANE

pustaki, cegły, stal, wapno, cement, piasek, żwir, płyty KG, profile, gipsy i gładzie, kleje, grunty, farby, lakiery i wiele innych.

USŁUGI TRANSPORTOWE

Dysponujemy specjalistycznymi samochodami:
 - samowładowczy wywrotka z dźwigiem HDS
 - wywrotka o ładowności do 2 tony



18 Budownictwo

NASZA GAZETA

październik 2013r.

REKLAMA

NORAS

USŁUGI REMONTOWO-INSTALACYJNE

JEDEN WYKONAWCA CAŁA INWESTYCJA

WYKONUJEMY:

- instalacje wod.-kan.
- instalacje C.O.
- instalacje elektryczne
- centralne odkurzanie
- układanie glazury
- sztukateria gipsowa, gładzie
- panele ściennie i podłogowe
- montaż drzwi i okien
- dekoracje ścian i sufitów
- meble na wymiar

POGOTOWIE HUDRAULICZNE

Damian Noras
e-mail: urb.noras@op.pl

Mikołów, ul. Brzozowa 22
www.norasdamian.pl

602 12 66 93

Decyzja o budowie domu powoduje, że każdy inwestor chce jak najszybciej zbudować wymarzone „cztery kąty”. Rozpoczęcie robót na placu budowy domu poprzedzone jest jednak szeregiem formalności związanych z uzyskaniem pozwolenia. Spełnienie wszelkich wymogów prawnych umożliwia wejście na działkę budowlaną profesjonalnej ekipie oraz ciężkiemu sprzętowi. Kwestią sporną jest pora roku i pogoda, która będzie sprzyjać kolejnym etapom robót. Kiedy najlepiej rozpocząć prace ziemne i wylewanie fundamentów? Na te oraz inne pytania odpowiada ekspert z firmy Baumit – Maciej Iwaniec.

CZY WARTO ROZPOCZYNAĆ BUDOWĘ DOMU JESIENIĄ?

REKLAMA

MEBELPROJEKT AG

www.mebelprojekt.com.pl


Firma **MEBELPROJEKT AG** istnieje od 1996 roku i cieszy się dużą popularnością wśród klientów w kraju i za granicą. Produkujemy meble wysokiej jakości z najlepszych materiałów



do każdej kuchni powyżej 4 tysięcy, zlewozmywak granitowy gratis

Zaspokajanie potrzeb klienta jest naszym głównym celem.

Produkujemy meble kuchenne, pokojowe, biurowe, łazienkowe, szafy, garderoby, lamy i recepcje, meble sklepowe.

Zapewniamy również transport oraz kompleksowy montaż mebli.



MEBELPROJEKT AG
ul. Łaziska 12A
43-175 Wiry
tel. 32 323 04 11
tel./fax 32 323-04-12
tel. kom.: 604 392 045
biuro@mebelprojekt.com.pl

Inwestorzy najczęściej rozpoczynają budowę domu wiosną lub jesienią. Obie te pory roku mają swoje zalety, jak i wady, które wpływają na proces powstawania budynku.

- Rozpoczęcie budowy domu wiosną, powoduje, że wykonawcy mają bardzo dużo czasu na przeprowadzenie robót ziemnych, wylewanie fundamentów, wznoszenie ścian, zadaszenie budynku oraz wstawianie stolarki otworowej. Perspektywa kilku miesięcy z pogodą sprzyjającą robotom budowlanym umożliwia zamknięcie stanu su-

rowego i przejście do wykończenia wnętrza domu. Dzięki temu, nawet przed nadejściem zimy, można wprowadzać się do nowego domu.

WYBUDOWANIE DOMU PODCZAS JEDNEGO SEZONU BUDOWLANEGO NIESIE JEDNAK ZE SOBĄ WIELE ZAGROZEŃ.

Przed wszystkim jest to wyścig z czasem i wykonawcy, chcąc jak najszybciej ukończyć prace, nie dotrzymują wymaganych przerw technologicznych, które w przyszłości mogą wpływać na stan

ścian i stropów nowo wybudowanego domu. Nieprzestrzeganie czasów wiązania betonu czy tynków, pomijanie przerw technologicznych, może powodować zawilgocenia przegród i tym samym skutkować w przyszłości zagrzybionymi ścianami. Należy także wspomnieć, że rozpoczęcie budowy domu wiosną i jej zakończenie wraz z nadejściem zimy powoduje, że inwestor przygotowany jest na zakup wszystkich materiałów i dobrze zaplanował dostarczenie na plac budowy poszczególnych partii niezbędnych produktów. Takie działanie wymaga dobre-

go planowania, opracowania kosztorysu budowy i płynnością finansową inwestora – wyjaśnia Maciej Iwaniec, manager w firmie Baumit.

WIELU INWESTORÓW DECYDUJE SIĘ NA ROZPOCZĘCIE BUDOWY DOMU JESIENIĄ.

- Łagodniejsze zimy i dłuższa jesień powoduje, że coraz więcej osób podejmuje się realizacji projektu budowlanego właśnie w tym okresie. Utarło się też przekonanie, że jesienią można nieco taniej nabyć materiały budowlane,



REKLAMA

Posiadamy najbardziej trwałe markowe materiały firmy BRAAS, która posiada 50 letni staż na rynku materiałów dachowych. Wykonujemy obróbki i detale dachowe.



OFERUJEMY: Okna Fakro, Dachówki (ceramiczne, betonowe, blacho dachówki, gont), Rywny metalowe, PCV oraz z tworzyw szlachetnych.

**dachbud@dachbud.slask.pl,
Tel. 602 450 342,
fax. 032/221 13 97**



**OFERTA NA BUDOWĘ
DOMU JEDNORODZINNEGO
DPAS 125-ST**

DOM PARTEROWY MUROWANY:

porotherm dryfix 25,
dach czterospadowy
powierzchnia użytkowa 117 m²

KOSZT:

Budowa domu DPAS 125-ST do stanu deweloperskiego wg powyższej specyfikacji:

258 900,00 zł*

Budowa domu DPAS 125-ST do stanu surowego otwartego wg specyfikacji:

148 700,00 zł*



Podana cena jest ceną brutto (doliczono 8% VAT). Cena nie obejmuje wykonania zagospodarowania terenu działki oraz przyłączy.

*Prezentowane informacje nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu Art. 66¹ Kodeksu Cywilnego. Podane dane mają wyłącznie charakter informacyjny i zgodnie z Art. 71 Kodeksu Cywilnego winny być traktowane wyłącznie jako zaproszenie do zawarcia umowy.



- Systemy dachowe
- Dachówka betonowa i ceramiczna
- Izolacje nadkrokwie
- Systemy solarne



- Okna dachowe



- Systemy odwodnień dachowych



- Izolacje termiczne



- Zestawy do produkcji CWU i energii elektrycznej
- Podłogi podgrzewane
- Bojlery
- Panele PV oraz inwertery

POZOSTAŁE:

- Artykuły ciesielskie
- Podbitki
- Obróbki blacharskie
- Drewno konstrukcyjne
- Bitumiczne pokrycia dachowe



- Hydroizolacje
- Masy bitumiczne
- Chemia budowlana

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU
Mikołów, ul. Wrzosowa 30 D
tel. 797 199 319; 515 165 575
www.sklad-hetman.pl

węgiel kamienny i węgiel brunatny
polski, czeski i rosyjski

- ekogroszek
- orzech
- kostka
- miął



TRANSPORT DO 15 KM GRATIS!

– podkreśla ekspert z firmy Baumit.

Budowa domu wiąże się nie tylko z przemyślaną decyzją, dużym wydatkiem, ale także dobrą organizacją pracy, która pozwoli sprawnie przejść proces powstawania nowego budynku.

ABY UNIKAĆ NIEOCZEKIWANYCH PRZESTOJÓW W PRACACH BUDOWLANYCH I DODATKOWYCH KOSZTÓW WARTO ZATRUDNIĆ DOBREGO KIEROWNIKA ROBÓT,

który w imieniu inwestora poprowadzi budowę. Wymagany prawem inspektor nadzoru, opłacony przez inwestora i będący na budowie w trakcie najważniejszych prac takich jak: wylewanie fundamentów, stropu, wykonanie więźby, zagwarantuje trwałość budowli. Przedstawiciele firm takich jak Baumit, produkujących materiały wykończeniowe - tynki wylewki, gładzie, posadzki, itp. pomagają dobrać odpowiednie materiały na dane podłoże. Nadzór nad pracami oraz ich odbiór należy jednak do Kierownika i Inspektora nadzoru.

www.wodkantrans.pl

Oferujemy Państwu:

- czyszczenie i udrażnianie kanalizacji metodą hydrodynamiczną (WUKO)
- czyszczenie separatorów tłuszczu i substancji ropopochodnych
- czyszczenie osadników, zbiorników i przepompowni
- wywóz nieczystości płynnych
- wywóz płuczki z przewiertów sterowanych
- wywóz osadów i szlamów
- transport odpadów niebezpiecznych
- usługi transportowe



Posiadamy samochody:

- * asenizacyjne o pojemności od 12 do 24 m³
- * ciśnieniowe (WUKO) do 180 bar
- * ciężarowe (wywrotki) do 6 ton



Tel.: 505 205 400

jak również podpisać umowę z wykonawcą na dobrych warunkach finansowych. Sprawna ekipa wykonawcza, przed pierwszymi mrozami zdola wykonać fundamenty, a w przypadku sprzyjającej aury, stan surowy otwarty. Budowanie jesienią wiąże się jednak z odpowiednim zabezpieczeniem murów i stropów budynku. Należy odeskować otwory okienne, zabezpieczyć dach papą lub folią. Warto także zabezpieczyć stropy przed przemarzaniem matami ze słomy lub styropianem. Tego rodzaju ochrona pozwoli wiosną, bez obawy o jakość podłoża, wykonywać kolejne roboty. Mając tak zabezpieczony budynek, można spokojnie przeczekać zimę. Na tak wstępny etapie prac nie ma też niebezpieczeństwa, że plac budowy zainteresuje złodziej poszukujących złomu lub cennych narzędzi. Podział prac budowlanych na dwa sezony pozwala dobrze zaplanować kolejne etapy realizacji projektu, jak również nie wiąże się z tak dużą inwestycją finansową. Ważnym aspektem wykonania fundamentów jesienią i kontynuowania robót budowlanych wiosną, jest stabilność gruntu, na którym budynek został wzniesiony

Zanim stanie w domu, zobaczymy ją w 3D

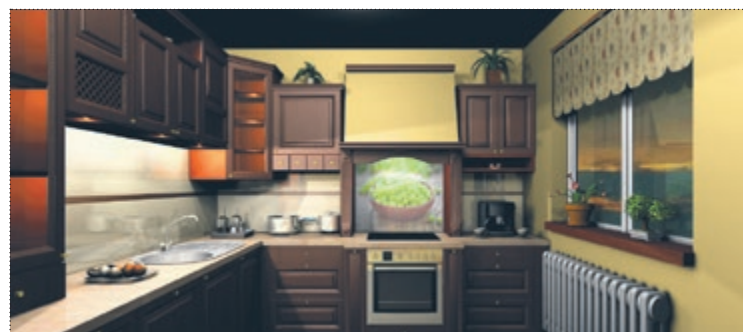
Każdy marzy, aby jego kuchnia była nie tylko estetyczna, ale również funkcjonalna i ergonomiczna.

Aby spełniała wszystkie nasze oczekiwania i wymagania. Takie właśnie kuchnie projektują i wykonują fachowcy z firmy STOLDOMEX.

It to co najważniejsze – zanim meble staną w naszej kuchni, będziemy mogli je zobaczyć na ekranie komputera w 3D. Wizualizacja 3D daje możliwość dokonywania zmian w projekcie, zarówno dotyczącą kolorystyki, jak również układu mebli.

Firma STOLDOMEX wykonuje zarówno nowoczesne aranżacje kuchenne, jak również te, w klasycznym stylu, stonowane z nutką nostalgii za dawnymi czasami. Klient ma do wyboru szeroką gamę kolorów i wzorów frontów, płyt i blatów oraz akcesoriów, m.in. uchwytów, oświetlenia, wyposażenia szafek i szuflad.

Firma STOLDOMEX wykonuje kuchnie w najwyższym standardzie i z uwzględnieniem najnowszych trendów oraz no-



wości technologicznych. Ponadto oferujemy sprzęt AGD do zabudowy, jak również montuje ten, zakupiony przez klienta.

- Staramy się doradzać i podpowiadać sprawdzone rozwiązania, by klienci byli zadowoleni z naszej pracy i dobrze czuli się w kuchniach zaprojektowanych i wykonanych przez nas – zapewniamy specjalności z firmy STOLDOMEX.

„STOLDOMEX” s.c.

ul. Bielska 7
43-190 MIKOŁÓW
tel./fax : +48 (032) 221-02-03
+48 501-305-465 , 501-319-393
e-mail: biuro@stoldomex.pl
Godziny otwarcia: Pn. - Pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰



REKLAMA

CESARZ
PRODUCENT

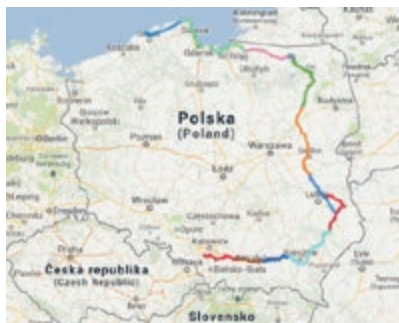
OGRODZENIA • BRAMY • FURTKI • AUTOMATYKA DO BRAM
• OKNA • DRZWI • ELEMENTY KUTE • BALUSTRADY
• PERGOLE • GRILE KUTE • LAMPY

SPRZEDAŻ MONTAŻ TRANSPORT

stoliki • ławki • ogrodzenia betonowe, drewniane, metalowe • siatki • panele • farby na ocynk • kwietniki • sztachety

REALIZACJA ZLECEŃ WEDLE ŻYCZEŃ KLIENTA

Bełk, ul. Główna 15
(zjazd z autostrady A1 na Rybnik, Ruda Śl.)
Biuro tel./fax: (32) 431 67 18, tel. 512 154 073, 505 100 163
e-mail: cesarz@cesarz.pl, www.cesarz.pl



Na rowerach z Gostyni nad morze



Dwójka przyjaciół z Gostyni: Grzegorz Kozłowski i Marcin Świętochowski przejechała na rowerach aż nad polskie morze do Ustki. Pokonali trasę 1,5 tys. km.

Znają się niemal od zawsze, a rowerową pasję dzielą od siedmiu lat. Wakacyjny wyjazd dookoła Polski, był dla nich nie tylko okazją do aktywnego wypoczynku i testem sprawności fizycznej, ale także do spotkania się z nigdy nie widzianą dotychczas rodziną. Po drodze nocowali, właśnie u krewnych oraz w gospodarstwach agroturystycznych. – W drodze do Zagoździa, jadąc niemal cały czas w pełnym słońcu, pobiliśmy rekord tego wyjazdu, przejeżdżając 176 kilometrów. Wschodnią Polskę oceniamy jako bardzo przyjaźnie nastawianą do turystów. Najbar-

dziej zachwycił nas jednak krajobraz. Wjeżdżając na ziemie lubelskie, widok zdominowały niemal niekończące się pola uprawne.

Przejazd przez pagórkowate drogi pośród pól miał jedną wadę – bardzo się dłużył. Czasem w linii prostej jechaliśmy przez wiele kilometrów – wspomina Grzegorz.

Po drodze odwiedzili wiele miasteczek, o których mało kto z nas słyszał. Dotarli na Mazury i tu zafundowali się nocleg z widokiem na jezioro Śniardwy, później dojechali do Giżycka i Fromborka. Wjechali na teren Pomorza, by odwiedzić Neptuna w Gdańsku, Władysławowo aż wreszcie dojechali do Ustki. Ich podróż trwała miesiąc. Codziennie spędzali na rowerach od 8 do 10 godzin starając się robić przerwy co dwie godziny lub co 30 km. W ten sposób dziennie przemierzali 80-130 km. Dzięki swojej pasji rowerowej przeżyli fajną przygodę oraz poznali wielu ciekawych ludzi. (opr. BL)



MTX

BIURO RACHUNKOWE

- usługi finansowo-księgowo dla małych i średnich przedsiębiorstw
- KPiR, ryczałt, księgi handlowe, ewidencje VAT
- sporządzanie sprawozdań finansowych oraz rozliczeń podatkowych
- kadry, płace ZUS
- doradztwo finansowo-księgowo

BIURO PROJEKTOWE

- projekty architektoniczno-budowlane
- nadzór budowlany, ocena stanu technicznego
- audyty i świadectwa energetyczne

Firma Usługowa „MTX”
ul. Tuwima 13 A, 43-173 Łaziska Górne
Tel. 32 323 81 00, kom. 513060946
www.mtx.net.pl

CARBOTHERM
kotły przyjazne dla finansów i środowiska

biuro@carbotherm.pl
www.carbotherm.pl

KOTŁY WODNE I PAROWE
PALNIKI RETORTOWE
INSTALACJE GRZEWCZE
DORADZTWO I SERWIS
KOTŁOWNIE „POD KLUCZ”
WĘGIEL

CARBOTHERM SP. J.
Wyrśka 15a, 43-173 Łaziska Górne
tel.: 32 738 04 60, fax: 32 738 03 60

SKŁAD OPAŁOWO-BUDOWLANY
USŁUGI TRANSPORTOWE Marek Bartniczek

- ekogroszek z renomowanych polskich kopalń
- węgiel: kamienny, orzech, groszek, ekomiął, flotokonzentrat
- węgiel brunatny: ekogroszek
- materiały budowlane: cement, wapno, bloczki betonowe
- kruszywa budowlane: żwiry, piaski
- kruszywa drogowe

Orzesze, ul. św. Wawrzyńca 44a
tel. 32 2215 783
kom. 664 943 281
e-mail: bartniczek@op.pl
www.sklad-bartniczek.pl

Czworo młodych ludzi, w tym Mateusz Balcer i Karol Zientek związani z Łaziskami Górnymi, pod naszym patronatem prasowym pojechało autostopem do Singapuru. Ta bezprecedensowa, pełna przygód wyprawa trwa od stycznia tego roku. Autostopowicze, cali i zdrowi dotarli tam, gdzie chcieli, a teraz wracają. Teraz są w Mongolii. Oto kolejna relacja z wyprawy.

Na żółtym szlaku



Łaziski akcent na Chińskim Murze



Mongolskie miejsce do składania ofiar duchom.

Mamy w ręku a c h wizy rosyjskie, więc jeśli nie zamierzamy na Syberii, to już nic nie stanie na naszej drodze do domu! Poniżej opis tego, co wydarzyło się przez kilka ostatnich dni, a działo się niemało!

Udało nam się dotrzeć do tradycyjnej mongolskiej jurty na przedmieściach Ulan Bator.

Spędziliśmy tam dwie niesamowite noce bez dostępu do elektryczności. Wolny czas wypełniliśmy sobie spożywaniem pysznego mongolskiego jedzenia (w niemałych ilościach) i trunków (w rozsądnych ilościach),

a czas zleciał aż za szybko. Zanim się obejrzelśmy już trzeba było wracać do Ulan Bator. Naszym kolejnym planem była wycieczka do Karakorum - dawnej stolicy mongolskiego imperium.

Liczyliśmy się z dużym prawdopodobieństwem spędzenia nocy w namiocie na stepie, ale

ła nam nieco więcej czasu niż normalnie. Udało nam się jednak mu wytłumaczyć, że planujemy spać gdziekolwiek, w namiocie. Na to kierowca wykonał szybki telefon i po chwili powiedział, że zaprasza nas do siebie, do swojej jurty. W momencie gdy uradowani perspektywą spania w ciepłym miejscu zgodziliśmy się na jego propozycję i serdecznie mu podziękowaliśmy, usłyszeliśmy stukanie w drzwi naszego samochodu. Dostrzegliśmy policjanta, który postanowił sprawdzić czemu przez tyle czasu stoimy na poboczu. Policjant dostrzegł za to, że coś z naszym kierowcą jest

„W namiocie? Nie, śpicie u mnie!” W wielkim szoku przyjęliśmy jego propozycję, znów mając przed oczami dach nad głową.

Jak się okazało, policjant nie był taki zły jak myśleliśmy. Cysternę razem z naszym kierowcą odwiózł do domu, a nas zabrał do siebie. Okazał się być młodym, uśmiechniętym chłopakiem. Poczęstował nas herbatą, słodyczami i rozłożył materac do spania. Rano załatwił nam transport do ruin, które chcieliśmy zwiedzić i już po kilku godzinach mogliśmy ruszyć w drogę powrotną do Ulan Bator.

Bieżąca relacja z podróży jest dostępna na:

facebook.com/jollywanderer.

REKLAMA

REKLAMA

OPTYK GLEŃ

Tradycja i najwyższa jakość

Mikołów,
ul. Jana Pawła II 16A,
tel. (32) 226 07 06
www.optykglen.pl

Z TYM KUPONEM

-15%
NA KOMPLETNE
OKULARY



PROMOCJE
NIE ŁĄCZĄ SIĘ

OPTYK
RODZINNY

RATY!

PIZZA W LOKALU OD 5 ZŁ
PIZZA W DOSTAWIE OD 12 ZŁ

telepizza jesienią
zaskakuje ceną!



telepizza MIKOŁÓW, UL. PSZCZYŃSKA 6

LOKAL CZYNNY: niedziela-czwartek 11.00-23.00, piątek-sobota 11.00-24.00

TELEFONY: 669 80 70 80, 32 738 13 22

www.telepizza.pl facebook.com/telepizza.mikolow

Dostawa gratis w ograniczonej strefie. Obsługujemy: Mikołów, Łaziska Górne, Wiry, Gostyń, Ormontowice, Orzesze, Zarzecze



Pozdrawiamy z jurty na przedmieściach Ulan Bator

wycieczką na wozie ciągniętym przez jaka, jazdą konną, mongolskimi zapasami, strzelaniem z łuku, czy też grą w kości - takie prawdziwe, zwierzęce. Także możemy odhaczyć udział we wszystkich trzech tradycyjnych sportach Mongolii. Nie nudziliśmy się ani przez chwilę,

tym razem szczęście nam dopisało i koło północy dotarliśmy na miejsce. Kierowca cysterny, którą jechaliśmy zatrzymał się na obrzeżach miasta, by wypytać nas dokąd dokładnie chcemy jechać. Jako, że nie mówili ani po angielsku, ani po rosyjsku (po chińsku również) rozmowa zaję-

nie tak i wykonał szybkie badanie trzeźwości o nazwie 'chuchnij pan'. Nawet się nie spostrzegliśmy, gdy zdenerwowany policjant zawiązał naszego kierowcę do radiowozu, wziął kluczyki z naszej ciężarówki i odjechał pozostawiając nas osamotnionych z wielką cysterną...

Czekaliśmy tak 20 minut, a robiło się coraz zimniej. Gdy już podjęliśmy decyzję, że rozbijemy namioty tuż koło samochodu, nagle naszym oczom ukazał się nadjeżdżający, dobrze nam już znany radiowóz. Również dobrze nam już znany policjant kazał nam wejść z powrotem do cysterny, a sam usiadł za jej kierownicą. Cały czas, utrzymując groźną minę spytał się, gdzie chcemy spać. Odpowiedzieliśmy, że w namiocie. Policjant bez chwili namysłu rzucił

TRUCK SERVICE Z. J. SIKORA

43-190 Mikołów, ul. Staropodleska 22



Oferujemy transport na przyczepie specjalistycznej z terenu całej Europy
kom. 601 50 70 03



Dobre tłuszcze kontra nerwica

Nerwica to ostatnio bardzo powszechna i bardzo uciążliwa dolegliwość. Zaburzenia, do których należą między innymi fobie, zaburzenia lękowe oraz zaburzenia adaptacyjne (związane z przystosowaniem się) skutecznie utrudniają nam życie.

dliwe czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. Dla mózgu znaczenie ma stały poziom glukozy, która nie jest intensywnie zużywana przez inne narządy oraz duża ilość związków fosforoorganicznych, stanowiących źródło energii. Zaburzenia nerwicowe są najczęściej związane ze sposobem żywienia bogatym w węglowodany, a czynnikiem, który jedynie uruchamia

są zasady diety. Najczęściej wystarczy typowe zastosowanie żywienia optymalnego, według szeroko znanej proporcji B:T:W. Na początku można zjadać: białko ok. 1-1,5 g, tłuszcze 3,5 g lub więcej i 1,0 g węglowodanów na kg należnej masy ciała. Należy stosować typowe dla żywienia optymalnego produkty, takie jak: żółtka jaj, śmietana, masło, podroby, tłuste mięsa

W lipcowym numerze „Naszej Gazety” opublikowaliśmy wywiad z Bogdanem Tkoczem, prezesem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Optymalnych, propagującego zdrowy styl życia oparty na diecie opracowanej przez dr Jana Kwaśniewskiego. Teraz przechodzimy do konkretów. Specjaliści od żywienia optymalnego obalają fałszywe mity, jakie narosły wokół diety dr Kwaśniewskiego. Na temat nerwicy specjalnie dla nas pisze **DR N. MED. MARIUSZ GŁOWACKI.**

Ich przyczyny to najczęściej jakaś kombinacja wymagań społecznych (praca, związki), traumatycznych przeżyć (np. chroniczny stres, istotne wydarzenia życiowe) oraz czynników biologicznych (np. nasz zły stan zdrowia). Jednak w rzeczywistości podłoże tej choroby leży przede wszystkim w nieprawidłowym odżywianiu, które wywołuje wadliwą pracę układu nerwowego.

Mózg, najważniejszy narząd naszego organizmu, jest niezwykle delikatny i reaguje nawet na niewielkie zaburzenia energetyczne. W zależności od sposobu odżywiania, możemy pobudzać układ parasympatyczny lub sympatyczny lub zachować równowagę między nimi, co jest oczywiście najbardziej dla nas korzystne. Żywienie optymalne zapewnia najlepsze zaopatrzenie organizmu, w tym również, a może przede wszystkim mózgu, w odpowiedniej ilości substancji odżywczych. Powoduje, że cały organizm staje się bardziej odporny na szko-



nia kaskadę niekorzystnych przemian są wskazane na początku stresy, istotne wydarzenia życiowe itd.

Osoba, która prawidłowo stosuje żywienie optymalne, posiada dużą odporność na trudne sytuacje życiowe, zachowując zdolność racjonalnego myślenia i działania.

W książkach dr. Jana Kwaśniewskiego opisane są przykłady osób wyleczonych z nerwicy oraz podane

Warto pamiętać o umieszczeniu w jadłospisie mózdzku. Należy pamiętać o zachowaniu odpowiedniej ilości dobrego tłuszczu zwierzęcego, który ma ogromny wpływ na pracę układu nerwowego oraz unikanie niedoboru węglowodanów.

W przypadku zaburzeń nerwicowych korzystne byłoby również zastosowanie prądów selektywnych na centralny układ nerwowy, co wymaga jednak kontaktu z lekarzem znającym temat (tzw. lekarzem optymalnym). Stosujemy prądy selektywne typu PS na centralny układ nerwowy. Efekty zabiegów są bardzo dobre – większość

pacjentów zgłasza dużą poprawę lub całkowite ustąpienie dolegliwości. Nie należy również zapominać o utrzymaniu odpowiedniego wysiłku fizycznego – ma to istotne znaczenie w leczeniu dolegliwości na tle nerwicowym.

dr n. med. Mariusz Głowacki
Fragment artykułu z miesięcznika „Optymalni”
www.optimalni.org.pl

REKLAMA

zajazd **Kasztelański** dom śląskiej kultury

Śląskie Smaki
www.slaskiesmaki.pl

Organizujemy:
biesiady * prywatki * koncerty
przyjęcia * uroczystości rodzinne * wesela
bankiety * konferencje * imprezy integracyjne

UL. PIASTOWSKA 29, ORZESZE - WOSZCZYCE
kontakt@kasttelanski.pl tel./fax 32 221 26 93 kom. 661 432 057

!!! KORYTO NA WYNOS !!!
*szczegóły w lokalu oraz na stronie internetowej www.kasztelański.pl

Kalendarium Kulturalne

11.10.2013	Biesiada Śląska z Mirkiem Szoltykiem + zabawa taneczna - 65zł/os., godz. 20.00
18.10.2013	Prywatka dla wytrawnych z zespołem Party Brothers - 10zł/os., godz. 20.00
25.10.2013	Światowe przeboje w wykonaniu Lothara Dziwoki - 30zł/os., godz. 20.00
30.10.2013	V Regionalny konkurs gwarowy "Godomy po naszymu" - szczegóły na stronie internetowej

www.kasztelanski.pl
facebook.com/zajazd.kasztelanski

mydlarnia u Franciszka

Za oknem coraz chłodniej - wieje wiatr, pada deszcz.
Musimy lepiej chronić naszą skórę przed kaprysmi natury.

Drzewo Karite jest w Afryce uważane za święte. Nie bez powodu: żywi, lecz, służy rytualnym namaszczeniom. Pozwala przetrwać i wyznacza rytm życia. Olej z afrykańskiego masłosza popularnie zwany **masłem shea** lub **karite** to kosmetyk uniwersalny, o bardzo różnorodnym zastosowaniu, który warto mieć zawsze pod ręką. Nasze klientki bardzo je cenią!

Masło shea (zwane też **karite**), przez wiele godzin chroni skórę przed zimnem i wiatrem pozostawiając na niej delikatny, ochronny film. Doskonale nawilża spierzchnięte usta. Jest idealne do stosowania przez dorosłych i dzieci. Jednocześnie, **masło shea**, nie tylko chroni, ale także nawilża i uelastycznia skórę, bo zawiera kwasy tłuszczowe, które są niemal identyczne z tymi znajdującymi się w warstwie rogowej naskórka. Dlatego **masło karite** jest doskonale tolerowane i wchłaniane przez skórę. Każdą kobietę zainteresuje fakt, że opóźnia proces starzenia się skóry pobudzając metabolizm komórek. Dzięki niemu tkanki się regenerują i dochodzi do ich odbudowy. **Masło** polecane jest również **kobietom w ciąży** i osobom odchudzającym się, ponieważ zapobiega utracie sprężystości skóry, działa przeciw rozstępowo i antycelullitowo. Dodając łyżkę masła do kąpieli nasza skóra będzie lepiej odżywiona, ujędrniona, zrelaksowana. Stwórz prawdziwe domowe SPA w swojej łazience z **masłem shea** w roli głównej. Zapraszamy do Mydlarni u Franciszka.

100% rabatu
Beurre de karite

Mikołów, ul. Katowicka 2
(naprzeciwko restauracji Mocca d'oro), tel. 730 739 110, www.mydlarnia.info

Pełnia Inwestycji

Metropolia zawsze jest w pełni. Żeby ją ujrzeć, nie potrzeba teleskopu.

Już z daleka widać zarysy atrakcyjnych terenów inwestycyjnych, rozbudowane obiekty portu lotniczego i sieci dróg łączące 14 miast Metropolii „Silesia” z Europą. Podchodząc bliżej można zobaczyć setki tysięcy ludzi, dzięki którym rozwijają się polskie i zagraniczne firmy, jakie zainwestowały w tym największym i najmłodszym pod względem ludności ośrodku w Polsce. Dlaczego? Ogromny rynek zbytu oraz wykwalifikowane kadry gwarantują im sukces komercyjny, a efektywne systemy wspierania przedsiębiorczości zapewniają przyjazne otoczenie biznesowe.

Z bliska jest już jasne. To potencjał miejsca i ludzi sprawia, że Metropolia „Silesia” zawsze jest w pełni. Pełni inwestycji.

www.silesiametropolia.eu

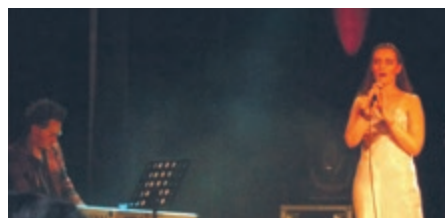
Bytom // Chorzów // Dąbrowa Górnicza // Gliwice // Jaworzno
Katowice // Mysłowice // Piekary Śląskie // Ruda Śląska
Siemianowice Śląskie // Sosnowiec // Świętochłowice // Tychy // Zabrze



To była prawdziwa pani młoda, Katarzyna Leśnik, solistka występująca z „Optimą”



Pucher - junior, wschodząca gwiazda polskiego rapu



Joanna Trafas, jedna z najlepszych śpiewaczek młodego pokolenia, zaśpiewała wujostwu motyw przewodni z „Ojca chrzestnego”. Za klawiszami - Aleksander Brzeziński.

Krystyna Pucher jest współzałożycielką Stowarzyszenia Krystyn i Sympatyków. Na scenie nie mogło więc zabraknąć „Krystynek”.



Zespół muzyczny „Optima” obchodzi w tym roku 40 lecie. Zorganizowany z tej okazji benefis, w mikołowskim Domu Kultury, okazał się jedną z najciekawszych w tym roku imprez artystyczno-towarzyskich. O tym, że Krystyna i Edmund Pucher są ludźmi niezwykłymi i utalentowanymi, wiemy od 40 lat. Ale dopiero od czterech tygodni wiemy, jaki potencjał twórczy tkwi w całej rodzinie Pucher.

Pucher family

Krystyna i Edmund Pucher - znakomici artyści i dobrzy ludzie.



I wszystko było jasne. Usłyszeliśmy popis czystego, zaangażowanego rapu, z ciekawymi i niegłupimi rymami, co nie jest takie częste wśród polskich wykonawców. Dla przeciwwagi, córka najmłodszej siostry Krystyny Pucher, Kasia Brzezińska, zaśpiewała piękną rockową balladę w towarzystwie gitary akustycznej. Akompaniujący jej muzyk grał pięknie, a para w tym miesiącu planuje ślub. Kiedy na scenie pojawiła się śliczna dziewczyna w ślubnej sukni, widzowie byli przekonani, że jest to element scenograficzny do kolejnej piosenki. Tymczasem panną młodą okazała się Katarzyna Leśnik, solistka występująca często z „Optimą”, która tego dnia faktycznie brała ślub. Na tym nie kończyły się atrakcje artystyczne wieczoru. Wystąpiły także siostry Krystyny Pucher, wnuki oraz zespół Stowarzyszenia Pomocna Dłoń Krystyn i Przyjaciół.



Członkowie zespołu „Optima” chyba się nie obrażą że nazwiemy ich legendą śląskiej sceny muzycznej. Dłużej grają tylko Rolling Stones – skwitował podczas składania gratulacji Aleksander Wyra, burmistrz Łazisk Górnych, które są dla państwa Pucher miastem rodzinnym. Bez „Optimy” nie dzieje się w naszym powiecie żadna poważna impreza. Małżeństwo Pucher oraz towarzyszący im muzycy, Mirosław Sporysz, Romuald Poloczek i Krzysztof Myszor, występują często i chętnie. Włączają się także w akcje charytatywne, dzięki czemu zyskali status nie tylko znakomitych muzyków, ale także dobrych ludzi. Benefis „Optimy” zapowiedziano, jako imprezę rodzinną. Dopiero podczas samego koncertu widzowie zo-

rientowali się, co Krystyna i Edmund Pucher, mieli na myśli. Uroczystość poprowadziła Karolina Brzezińska, niezwykle urody dziewczyna, żona chrześniaka Krystyny Pucher, a zawodowo spikerka telewizji Wrocław. Jej męża, Wojciecha, nie trzeba było przedstawiać. Wojciech Brzeziński jest aktorem, znanym, m.in., fanom serialu „Na wspólnie”. Z okazji benefisu wujostwa, dał niezwykle popis piosenki aktorskiej. Wojtkowi akompaniował brat, Aleksander, który jest znanym kompozytorem, autorem, m.in., piosenki „Bombonierka”, z repertuaru Grzegorza Turnaua. Aleksander ma żonę, która też pojawiła się na scenie mikołowskiego MDK. Występująca pod swoim nazwiskiem Joanna Trafas należy do najlepiej zapo-

wiadających się śpiewaczek operowych młodego pokolenia. Na benefis „Optimy” przygotowała niezwykle interpretację motywu przewodniego z filmu „Ojciec chrzestny”. Na scenie pojawili się także kuzyni, czyli trójka tajemniczych trębaczy z Chrzanowa. Wyglądali i zagrali tak, jakby w ich żyłach płynęła meksykańska krew. Kiedy Karolina Brzezińska zapowiedziała syna solenizantów, widzowie zastanawiali się, co usłyszą ze sceny. Pucher – junior pojawił się w workowatych dżinsach i bluzie z dresu.

W benefisie „Optimy” wzięli także udział ci, których Krystyna i Edmund Pucher wspierają. Podopieczni stowarzyszenia „Białe misie” z Łazisk Górnych oraz „dzieci – motyle”, czyli osoby chorujące na niezwykle rzadką i straszną chorobę genetyczną, polegającą na oddzielaniu się skóry. Ich wejście na scenę było najbardziej wzruszającym momentem koncertu. Edmund Pucher zapytany przez nas, gdzie tkwi recepta na ich życiowy i artystyczny sukces, odparł z wrodzoną skromnością: *Ja tylko komponuje piosenki, a żona to wszystko jakoś organizuje.*

Jan Ostoja



Wieczór francuski „Mikołowianek”

Zespół Regionalny „Mikołowianki” zaprasza 18 października o godz. 18 na „Wieczór Francuski”, który odbędzie się w Miejskim Domu Kultury w Mikołowie.

„Mikołowianki” koncertują już od 40 lat, a zaczynały w 1974r. Dziś zespół liczy 24 członkinie i ma bardzo bogaty repertuar, bowiem prezentuje

zarówno piosenki śląskiej, sakralne, patriotyczne, biesiadne oraz przedwojenne (retro) i filmowe. Ponadto prezentują obrzędy ludowe związane, m.in. z marzanną, barbórką, andrzejkami, nocą świętojańska czy dożynkami. „Mikołowianki” występowały w wielu miejscowościach w kraju – od gór po morze oraz za granicą we Lwowie, Moskwie, Leningradzie (Pe-

tersburg) Mińsku, Rzymie czy na Łazurowym Wybrzeżu. - Współpracujemy ze szkołami, ośrodkami opiekuńczymi i przedszkolami. Występujemy w kościołach i na różnych przeglądach – dodają członkinie Zespołu. Mikołowianki są także laureatkami nagrody: „Mikołowianin Roku”. Ten zaszczytny tytuł otrzymały w 2008r.

KRZYŻÓWKI

Dobry nastrój	6	Stolica Kenii	Futerał, szkatuła	Zwyczaj, nałóg	Morska to 1853 m	Nie jawa
		Miasto Tonka i Szczepka				Przyszła do woza
17			Zwykły lub dzieśniny			
Tienowa na plecach nurka		Drzewo parkowe		Np. malaga		
		Meander rzeczny	19	Bunt szlachty	8	
Język krowy						Podagra
			Dyscyplina, rygor		18	
1			Frontowa szosa			
			Tam na grzyby	2		20
Niepisane lub kaduka	Finał	Wielopiętrowy dom			Szczęki z żelaza	Ciężkie przeżycie
			10			
Odpis oryginału	26			Główny postępek		
				Szybki unik	7	
		Numeracja kompozycji	Skok szaraka		Zgrany zespół ludzi	Sport Kuleja
			Bieg rzeki			22
Lina do ciągnięcia auta	11	4	Metałowa listwa	21	3	9
Świetlna reklama	12	Część dywizji			Biblijny Ezaw	
			14		25	
			Owalny koszyk z wikliny			
		23				
Imitacja zamszu	5	Porcja bzdur			"... na rzece Kwai"	24
			15			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 tworzą rozwiązanie - aforyzm Wojtka Bartoszewskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

GUILLAUME MUSSO 7 LAT PÓŹNIEJ

Rodzice Camille i Jeremy'ego rozwiedli się siedem lat temu. Piętnastoletnia dziewczyna mieszka z ojcem, Sebastianem, w eleganckiej dzielnicy Nowego Jorku, Upper East Side, a jej brat bliźniak z matką, Nikki Nikovski, na Brooklynie. W momencie, gdy zaczynają się problemy wychowawcze z córką, a syn niespodziewanie znika, losy byłych małżonków znowu się krzyżują. Sebastian jest poruszony nieplanowanym spotkaniem. Jednak sytuacja nie sprzyja sentymentalnym powrotom do przeszłości, gdyż okazuje się, że po Jeremi zniknął bez śladu, a mieszkanie Nikki zostało splądrowane i zdewastowane...



Magdalena Subocz, Goleniów

Książka do nabycia w sieci Empik



Zapraszamy Empik Mikołów
galeria PIK, ul. Pszczyńska 14

Wśród osób, które do końca października nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy książkę, Guillaume Musso „7 lat później”. Laureatką poprzedniej krzyżówki jest Pani Urszula Augustynowicz z Mikołowa, z ul. Kochanowskiego. Prosimy o odbiór książki: „Lista marzeń”, w siedzibie redakcji, ul. Rynek 18, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00.

HOROSKOP

Wodnik (20 I – 19 II)

Nerwowy środek miesiąca. Możesz mieć problemy z rozładowaniem nadmiaru negatywnej energii. Nie zrób tylko nikomu krzywdy! Nie zapomnij, że skrzywdzić można nie tylko czynem, ale i słowem. Dwa razy pomyśl, nim coś powiesz.

Ryby (20 II – 19 III)

Jesień nie należy do Twoich ulubionych pór roku. Brak koncentracji, osłabienie organizmu, zły nastrój, te wszystkie październikowo - listopadowe przypadłości dokuczają Ci bardziej, niż innym. Musisz po prostu wziąć się w garść. Zadbaj szczególnie o zdrowie i słuchaj Raka.

Baran (20 III – 20 IV)

Sporo zmian szykuje się w Twoim życiu zawodowym. Problem w tym, że może się polepszyć albo pogorszyć. Wszystko zależy od Ciebie. Jeżeli się sprawdzisz, dobrze na tym wyjdiesz. Jeżeli zawiedziesz, będzie kłopot. Jednym słowem – skoncentruj się.

Byk (21 IV – 20 V)

Sporo w najbliższym czasie będzie zależało od Twojej współpracy z innymi. A masz, niestety duże zaległości, jeżeli chodzi o umiejętność słuchania rad innych. Nawet, jeżeli ktoś nie ma racji, warto go wysłuchać. Nigdy nie wiadomo, czy ta osoba nie będzie np. Twoim szefem.

Bliźnięta (21 V – 20 VI)

Żyjesz wspomnieniami choć ważniejsze są plany na przyszłość. Decyzje, które musisz podjąć w październiku zaowocują dopiero w przyszłym roku, ale jeżeli popełnisz teraz błąd, wiele stracisz. Posłuchaj rad mądrego, starego Lwa. Dużo gada, ale czasami powie coś mądrego.

Rak (21 VI – 21 VII)

Cieężko pracujesz i widać już efekty. Pamiętaj jednak, że pieniądze są rzeczą nabytą. W życiu trzeba inwestować przede wszystkim w ludzi. Jeżeli dobrze trafisz, wygrasz podwójnie. W pracy wystrzegaj się osób leniwych i źle zorganizowanych. Tacy psują wszystko.

Lew (22 VII – 21 VIII)

Twoje narcystyczne zapędy zawiodły Cię aż do siłowni. To dobrze, że dbasz o sylwetkę, ale pamiętaj o umiarze. Dźwigaj ciężary dostosowane do Twoich możliwości. Podobnie, jak w życiu. Dotyczy to także życia. Chcieć, nie zawsze znaczy móc.

Panna (22 VIII – 22 IX)

Zaczyna się niezła nerwowka. W pracy i w domu wszyscy czegoś od Ciebie chcą, a najgorzej że wszyscy chcą naraz. Zrób sobie selekcję celów. W pierwszej kolejności bierz się za sprawy, które naprawdę nie cier-

piją zwłoki. Reszta niech poczeka, aż nabierzesz większego rozpędu.

Waga (23 IX – 22 X)

Jeżeli chcesz rozkręcić samodzielny biznes, to nadeszła odpowiednia pora. Przejście na własny garnuszek wiąże się oczywiście z ryzykiem, ale przecież do odważnych świat należy, a szczęście sprzy-

ja lepszym. Nie zapomnij tylko o współpracy z dobrym księgowym.

Skorpion (23 X – 21 XI)

Dużo pracujesz, ale na całe szczęście Twój wysiłek jest doceniany. Tak się buduje tzw. ścieżki kariery. Powolutku, ale do przodu. Taką strategią mogą realizować tylko osoby cierpliwe.

Prawdopodobnie w tym roku czeka Cię awans albo solidna premia.

Strzelec (22 XI – 20 XII)

Znajdujesz się na fali wznoszącej, jeżeli chodzi o żywotną aktywność. Sporo ryzykujesz, ale podejmujesz trafne decyzje. Pamiętaj jednak, że taki stan nie będzie trwał wiecznie. Nie zapo-

minaj zasady, że im wyżej się gra, tym więcej można stracić.

Koziorożec (21 XII – 19 I)

Dosyć pasywnie i biernie rozpocząłeś ten miesiąc. Jeżeli jest to zaplanowane hamowanie przed ostrą jazdą do przodu, to w porządku. Jeśli jednak straciłeś zapał do intelektualnej i fizycznej aktywności, to musisz natychmiast się ocknąć. Inni nie śpią i ktoś może wskoczyć na Twoje miejsce.

REKLAMA

SKLEP MANDARIN
Świat Kawy i Herbaty

Łaziska Górne, ul. Kościelna 2 tel. 50 1228870 e-mail: irkuss@wp.pl




OFERUJEMY:

- 30 GATUNKÓW KAW ZIARNISTYCH NA WAGĘ
- PONAD 100 GATUNKÓW HERBAT
- PRZYPRAWY
- SŁODYCZE
- MIODY, SYROPY, KONFITURY
- PORCELANA

Zapraszamy na naszą stronę internetową
www.herbaciarniamandarin.pl

CENTRUM USŁUG KOSMETYCZNYCH
ANNA ESTETIC

ANNA POŁOK
43-180 ORZESZE, UL. MIKOŁOWSKA 17
TEL.: 691 113 451

profesjonalna kosmetyka twarzy
mikrodermabrazja diamentowa
eksfoliacja kwasami
mezoterapia mikroigłowa
dermatologia
medycyna estetyczna
stylizacja paznokci
(tipsy oraz żel na naturalną płytkę)
manicure, pedicure
korekcja wrastających paznokci
depilacja woskiem, wizaż

JESIENNE PROMOCJE!!!

PEELING KAWITACYJNY + SONOFOREZA - 79 ZŁ
MIKRODERMABRAZJA + MASKA ALGOWA
/ PŁAT KOLAGENOWY - 99 ZŁ

Całoroczny peeling migdałowy - 80zł
(regularna cena 120 zł); w pakiecie 6 zabiegów 450zł

Ryszard Tomczak już nie zagra

Śląski handball i orzeski sport poniósł kolejną stratę. W wieku 73 lat, zmarł Ryszard Tomczak, były reprezentant Polski juniorów i seniorów, reprezentant Śląska, mistrz Polski z AZS Katowice, brązowy medalista I Mistrzostw Europy Weteranów w Wiedniu. W sobotę, 21 września spoczął na cmentarzu w Orzeszu.

Pytany jak trafił do sportu, zawsze odpowiadał: - Banalnie. Lekarz stwierdził wrodzoną wadę serca, zalecił uprawianie sportu, celem wzmocnienia i rozwoju mięśnia sercowego. Więc go uprawiałem, a jedna z dyscyplin – piłka ręczna stała się jedną z moich miłości.

Gimnastyka, lekkoatletyka, koszykówka, piłka nożna – to dyscypliny, które uprawiał, ale wszystkie stały za piłką ręczną. Z nią poznał się w LZS-ie Orzesze, wywalczył tytuł Mistrza Śląska juniorów, nic więc dziwnego, że trafił do AZS-u Katowice. Od 1959 roku przez trzynaście sezonów reprezentował barwy katowickich akademików, wywalczył z nimi tytuł mistrzowski i jako AZS-iak trafił do reprezentacji Śląska, akademickiej reprezentacji Polski i reprezentacji Polski seniorów.



Kariere ligową zakończył w roku 1970, ale piłce ręcznej pozostał wierny do ostatnich dni. Obowiązki rodzinne i zawodowe nie przeszkodziły mu w pracy trenerskiej i działacza sportowego. W Orzeszu reaktywował sekcję piłki ręcznej, był prezesem klubu oraz trenerem piłkarzy nożnych i zawsze znalazł czas na spotkanie się z dawnymi kolegami z parkietu w śląskiej grupie oldbojów. Z tą grupą pojechał do Wiednia na pierwsze Mistrzostwa Europy Weteranów, skąd wrócił z brązowym medalem. Był stałym uczestnikiem Memoriału im. Jana Olszówki w Łaziskach i przez

wiele lat był najstarszym zawodnikiem turnieju. Ostatni raz wystąpił na parkiecie cztery lata temu w meczu gwiazd polskiego handballu w Łaziskach (na fotografii pierwszy z prawej).

Za dokonania na arenach sportowych, Ryszard wyróżniony został wieloma odznaczeniami: Tytułem Mistrza Sportu, Złotą Odznaką Związku Piłki Ręcznej w Polsce, Złotą i Srebrną Odznaką Zarządu Głównego Akademickiego Związku Sportowego.

Sportowe pasje, to jedna strona życia Ryszarda Tomczaka. Druga, to pasja społecznika i tą przez wiele lat służył mieszkańcom Orzesza. W latach

1988-1990 był radnym Miejskiej Rady Narodowej. Po pierwszych, demokratycznych wyborach został członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej, Budownictwa, Budżetu i Mienia w Radzie Miejskiej Orzesza. W maju 1996 roku został członkiem Zarządu Miasta. Ale nic w tym dziwnego, bo jego wyrazistość w poglądach i stanowczość w działaniach predysponowały go do pełnienia tych funkcji. Potrafił konstruktywnie skrytykować i pochwalić za dobrą robotę. I za to go cenili zarówno przyjaciele, jak i oponenci.

Jego życiowe pasje nigdy nie zakłóciły życia rodzinnego, które było ponad wszystko. Zawsze znalazł czas dla żony, dzieci, wnucząt, mówiąc, że to oni są jego ostoją i że z rodziny czerpie siły do działania. Nic zatem dziwnego, że w ostatniej drodze towarzyszyło mu liczne grono. Rodzina, koledzy z boiska, byli współpracownicy, sąsiedzi, znajomi. Podczas kościelnej ceremonii pożegnania, Jego sylwetkę przybliżył Burmistrz Orzesza, Andrzej Szafranec, podkreślając, że takiej postaci, jak Ryszard Tomczak będzie miastu brakowało. Nie tylko miastu, ale wszystkim, którzy kiedykolwiek znaleźli się z Nim na tej samej drodze.

Tadeusz Piątkowski

O PUCHAR PREMIERA na Orlikach

W tym roku po raz czwarty zorganizowany został turniej ORLIKA o Puchar Premiera Donalda Tuska. Jest on przeznaczony dla drużyn piłkarskich dziewcząt i chłopców w kategoriach wiekowych 10 – 11 oraz 12 – 13 lat.

W rozgrywkach mogą uczestniczyć reprezentacje szkół lub klas, drużyny Uczniowskich Klubów Sportowych, jak również tzw. „dzikie drużyny”.

W imprezie tej uczestniczą dzieci powiatu mikołowskiego. W pierwszej fazie rozgrywano turnieje na szcze-

blu lokalnym. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem i tylko na szczeblu gminy Mikołów, wystartowało 26 drużyn. Do eliminacji wojewódzkich z powiatu mikołowskiego zakwalifikowały się trzy drużyny w kategorii chłopców 10-11 lat: ZS 2 w Mikołowie – Borowa Wieś, FC Smoki Orzesze i UKS Trójka Mikołów. Najlepiej spisał się zespół z Borowej Wsi, który awansował do półfinału, w którym przegrał 0:5 z SP nr 51 Katowice i nie zakwalifikował się do dalszych gier. Ale zabawa była doskonała. Dla wszystkich startujących zarówno w pierwszej jak i drugiej fazie turnieju. Tapi



Zamienili samochody na rowery

„Dzień bez samochodu” był okazją do wykorzystania wolnego czasu na aktywność ruchową, na którą na co dzień wielu z nas nie ma czasu.

Z tej okazji mikołowski MOSiR już po raz siódmy zorganizował Mikołowski Rodzinny Rajd Rowerowy. Na weekendowy wypad rowerem a nie samochodem zdecydowało się ponad 40 osób. A ponieważ pogoda dopisała, więc frajda była podwójna. Na półmetku wycieczki, na terenie CEPIE w Mokrem na cyklistów czekała niespodzianka. Ognisko, pieczenie kiełbasek, gry i konkursy sprawnościowe



były wspaniałym przerywnikiem. Wszyscy, bez względu na wiek bawili się doskonale, a po zakończeniu rajdu stwierdzili, że do wypadu za miasto, wcale nie

jest konieczny samochód. Rowerem jest o wiele przyjemniej, a bolące nogi przypominają, że zrobiliśmy coś pożytecznego dla własnego zdrowia. Tapi



Emocje pod siatką

W czasie gdy na siatkarskich parkietach Polski i Danii championat Europy rozgrywali siatkarze, turniej na dużo niższym szczeblu, ale nie mniej emocjonujący odbył się w Mikołowie.

Tyle, że na szczeblu adeptów tej dyscypliny sportu, czyli w kategorii kadetów. Był to III Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Mikołowa w Piłce Siatkowej Chłopców, zorganizowany z okazji trzeciej rocznicy otwarcia Hali Sportowej MOSiR. O Pu-

char Burmistrza rywalizowało dziewięć najlepszych drużyn siatkarskich na Śląsku w tej kategorii. Poziom sportowy imprezy był wysoki, a dramatów pod siatką, podobne jak na „Euro” nie brakowało. Najlepiej zaprezentowały się zespoły z Będzina, jako że zajęły dwa pierw-

sze miejsca. Ekipy mikołowskie okazały się gościnne, plasując się na dwóch ostatnich miejscach, co wcale nie oznacza, że aż tak mocno odstają od najlepszych. Zarówno UKS Trójka Mikołów jak i SMUKS Orzesze mają w swoich szeregach obiecujących zawodników i na pewno o nich jeszcze usłyszymy. Tapi

KLASYFIKACJA KOŃCOWA TURNIEJU:

1. MKS Banimex Będzin I
2. MKS Banimex Będzin II
3. KS AZS Rafako Racibórz
4. Sekret Gliwice
5. BBS Włókniarz Bielsko-Biała
6. SK Górnik Radlin
7. MKSR Klimowicz Pyskowice
8. UKS Trójka Mikołów
9. SMUKS Orzesze

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

MVP Turnieju: Maciej Borzęcki (MKS Banimex Będzin I)
Rozgrywający: Mateusz Wikło (MKS Banimex Będzin II)
Atakujący: Aleksander Wencel (MKS Banimex Będzin II)
Przyjmujący: Marek Szot (KS AZS Rafako Racibórz)

Najlepszy lek to bieg!



To hasło już po raz jedenasty przyświecało miłośnikom biegania, którzy wystartowali w Mikołowskim Biegu Ulicznym im. Henryka Biskupiaka. W tym roku po raz kolejny padł rekord frekwencji – w trasę wyruszyło blisko 400 uczestników, w tym gronie znaleźli się reprezentanci Ukrainy, Włoch, a nawet dalekiej Nigerii. Wśród panów zwyciężył reprezentant AZS AWF Katowice Paweł Szostak, wśród pań najlepsza okazała się zawodniczka MOSiR-u Łaziska Górne Michalina Mendecka.

Mikołów – Łaziska Górne i z powrotem do Mikołowa. W sumie dziesięć kilometrów. Zwycięzca biegu potrzebował na przebiegnięcie tej trasy niewiele ponad pół godziny. Dla pochodzącego z Hrubieszowa Pawła Szostaka był to debiut w mikołowskiej imprezie.

- Aktualnie przygotowuję się na Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w przełajach. Takie starty to naprawdę dobry trening, zwłaszcza, że trasa jest bardzo

„przełajowa”. Zaktadałem, że zaatakuję po piątym kilometrze, ale czułem się dziś mocny i od początku narzuciłem swoje tempo i potem starałem się je utrzymać – mówił tuż za metą Paweł Szostak.

Do ostatnich metrów rozstrzygała się natomiast rywalizacja wśród kobiet. Na



stadion AKS-u Mikołów jako pierwsza wbiegła Aneta Suwaj (AZS AWF Katowice), ale na ostatnim łuku niemal sprinterskim finiszem wyprzedziła ją reprezentantka MOSiR-u Łaziska Górne.

- Znam trasę, wiedziałem jak odpowiednio rozłożyć siły na dystansie. Tak

ostry finisz był spontaniczną decyzją, jak widać optaciła się, z czego jestem bardzo zadowolona. Wcześniej biegłyśmy praktycznie całą trasę we dwójkę, wspierałyśmy się. Im bliżej mety, tym walka zaczynała się robić coraz ostrzejsza. Pogoda dopingowała do szybkiego biegania: było bardzo zimno, już na starcie wymarzyłmy, ale potem – podobnie jak w rywalizacji na trasie

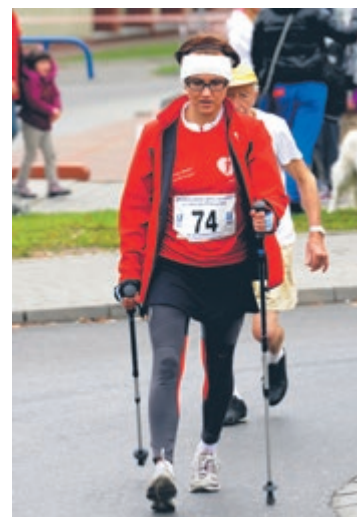
- z każdym kolejnym kilometrem robiło się coraz cieplej – relacjonowała Michalina Mendecka.

Oprócz klasyfikacji generalnej, uczestnicy biegu rywalizowali w 12 kategoriach: 10-wiekowych, a także „Sprawnych inaczej” oraz „Najlepszego Mikołowianina”. W tej ostatniej zwyciężył Jacek Masoń.

ROD, Foto: Maciej Geyer

Mikołowski Bieg Uliczny zrobił się imprezą biegową o dużym zasięgu i wygląda na to, że będzie się rozrastał. Dlaczego? Wystarczy się tylko przyrzeć imprezie towarzyszącej biegowi, by wyciągnąć takie wnioski. Tą imprezą były rozegrane na stadionie MOSiR „Biegi dzieci i młodzieży”. Na trzech dystansach (200, 400 i 600 metrów) wystartowała ponad setka dzieciaków, rywalizując z taką samą wolą walki, jak biegacze na dziesięciokilometrowej trasie. Najmłodszą uczestniczką biegów dziecięcych była 3-letnia Madzia Kuszka. Na poszczególnych dystansach zwyciężali: Wiktoria Absyl, Robert Halski, Magdalena Duda, Maciej Buchała, Bernardeta Porwolik, Oliver Nowak, Klaudia Wróbel i Łukasz Porwolik. Jeśli wierzyć ludowym porzekadłom, a w tym przypadku „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym...”, można przypuszczać, że spora część uczestników „małego biegu” za kilka lat wystartuje w imprezie głównej.

Tapi



WYNIKI

KOBIETY

KLASYFIKACJA GENERALNA

- I – Michalina Mendecka (MOSiR Łaziska Górne)
 - II – Aneta Suwaj (AZS AWF Katowice)
 - III – Dorota Sosnowska (AZS AWF Kraków)
- (identycznie wyglądało podium w klasyfikacji do lat 20)

K-30

- I – Ewa Pająk – Brych (Częstochowa)
- II – Agnieszka Bratek (Dobry Dietetyk)
- III – Katarzyna Słomska – Syryjczyk (Forma Mikołów)

K-40

- I – Barbara Gos (Truchtacz Mysłowice)
- II – Ilona Franke (BBL Mikołów)
- III – Sylwia Krybus (BBL Mikołów)

K-50

- I – Dorota Wyleciał (Truchtacz Mysłowice)
- II – Alicja Sikora (Sprint Bielsko – Biała)
- III – Alicja Kapuścińska (Ośrodek Joggingu)

MEŻCZYŹNI

KLASYFIKACJA GENERALNA

- I – Paweł Szostak (AZS AWF Katowice)
- II – Jarosław Stec (AZS AWF Kraków)
- III – Yuri Blahodir (Ukraina/Finisz Kalisz)

M-20

- I Paweł Szostak (AZS AWF Katowice)
- II – Jarosław Stec (AZS AWF Kraków)
- III – Wojciech Czernek (MOSM Tychy)

M-30

- I – Yuri Blahodir (Finisz Kalisz)
- II – Zbigniew Kalinowski (Police)
- III – Oleksandr Kazymirow (Finisz Kalisz)

M-40

- I – Witold Bulik (Gilowice)
- II – Tomasz Wróbel (Goeszów)
- III – Mirosław Połec (TKKF Jastrzab Ruda Śląska)

M-50

- I – Andrzej Danilov (Finisz Kalisz)
- II – Andrzej Grzesik (Zawisza Stara Kuźnia)
- III – Andrzej Wrzesiński (Famur S.A.)

M-60

- I – Jan Deńca (LKS Zryw Rudnik)
- II – Mirosław Suk (Zabiegani Częstochowa)
- III – Waldemar Bereszko (TKKF Czeladź)

M-70

- I – Emanuel Treton (MOSiR Piekary Śląskie)
- II – Werner Legomiński (Truchtacz Mysłowice)
- III – Norbert Opalla (Skałka Świętochłowice)

SPRAWNI INACZEJ

- I – Łukasz Kubica (Bielsko-Biała)
- II – Marek Cisyński (Start Katowice)
- III – Andrzej Czerwieński (Łędziny)

Najstarszym zawodnikiem imprezy był Edward Mucha – rocznik 1927).





**IZBA GOSPODARCZA EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW
ORAZ FIRMA F-PRESS, WYDAWCA „NASZEJ GAZETY”,
WSPÓLORGANIZUJĄ WARSZTATY SKIEROWANE DO KADRY
KIEROWNICZEJ PRZEDSIĘBIORSTW W ZAKRESIE KREOWANIA
WIZERUNKU FIRMY I AUTOPREZENTACJI W MEDIACH.**

JAK POPRAWIĆ WIZERUNEK FIRMY I JAK DOBRZE WYPAŚĆ PUBLICZNIE?

Proponując Państwu udział w profesjonalnych warsztatach medialnych, chcemy w ten sposób zachęcić członków kadry kierowniczej firm do „otwarcia się” i skutecznej współpracy z dziennikarzami.

Tak wiele bowiem zależy dziś od wzajemnego zrozumienia i umiejętności współdziałania środowisk gospodarczych, biznesowych z mediami, zwłaszcza regionalnymi. Nie da się bowiem obecnie prowadzić nowoczesnej i aktywnej na rynkach firmy bez otwarcia się dla środków masowego przekazu, a tym samym dla lokalnych i regionalnych społeczności.

Kierując się dotychczasowym doświadczeniem oraz licznymi sygnałami od przedsiębiorców, proponujemy zajęcia pozwalające poznać z bliska realia świata mediów w naszym regionie po to, by firmy potrafiły być rzeczywistym partnerem w relacjach z dziennikarzami i umiały wykorzystać tę szansę dla budowania swojego prestiżu oraz dobrej opinii w lokalnych środowiskach.

Proponowane warsztaty dadzą Państwu szansę zapoznania się z coraz częściej niezbędnymi w otoczeniu gospodarczym – zasadami public-relations, służącymi dobremu wizerunkowi, jego budowaniu i podtrzymywaniu.

Dowiecie się Państwo jak informować dziennikarzy, jak nawiązywać z nimi kontakt, jak reagować na krytykę w mediach, jak organizować konferencję prasową, czy jak udzielać wywiadów prasowych, telewizyjnych i radiowych.

Będzie możliwość pracy z kamerą, oświetleniem, mikrofonem i ekranem i okazja by sprawdzić się w warunkach profesjonalnego studia telewizyjnego.

WIĘCEJ INFORMACJI: TEL. 505 523 875, EMAIL: filjurek@interia.pl

Super Szybki Internet
Telewizja HD
Telefon stacjonarny



Telewizja

200
kanałów

Internet

200
Mb/s

Telefon

1zł
abonament

Zamów już teraz!
tel.: 32 723-15-00

Syrion Sp. z o.o.
www.syrion.pl
www.multiinternet.pl

Producent stolarki aluminiowej, ogrodów zimowych, drzwi i fasad

Dax

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE



OKNA PCV

30%

RABATU

KRÓTKIE TERMINY
REALIZACJI

STOLARKA
32 4419928



Orzesze-Gardawice
ul. Katowicka 3

- przy trasie DK-81
popularnej „Wiślanca”
(Katowice-Wiśła)

tel. **32 44 19 920**
32 44 19 922
32 44 19 928

www.dax-firma.pl

KONFRONTACJE

BRAMOWE



3790 PLN
cena brutto: 3661,7 zł z 23% VAT

2890 PLN
cena brutto: 2805,7 zł z 23% VAT

2790 PLN
cena brutto: 2431,7 zł z 23% VAT
3013,2 zł z 8% VAT

1990 PLN
cena brutto: 2049,2 zł z 23% VAT
2149,2 zł z 8% VAT

ZWYCIĘZCA może być tylko jeden...

Promocja obejmuje automatyczną bramę garażową w 4 kolorach i 4 wymiarach oraz automatyczne bramy ogrodzeniowe w 4 wzorach i 4 wymiarach. *Cena netto. Ceny nie uwzględniają pomiaru i montażu. Cena bramy dwuskrzydłowej nie obejmuje słupów. Oferta obowiązuje od 02.09.2013 r. do 30.11.2013 r. w punktach sprzedaży Partnerów Handlowych marki WIŚNIOWSKI, uczestniczących w promocji. Szczegóły w punktach sprzedaży Partnerów Handlowych oraz na www.wisniowski.pl.



Ukrainowane Tarcia Inwestycja